Nr. 289 (7171)

WARSZAWA, WTOREK 28 WRZEŚNIA 1937 r.

ROK XLI

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 12 i pół do 2-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Cena numeru 10 groszy

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 117

Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, bez odnoszenia zł. 2.20 na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Oddziały: „NAPRZÓD" Kraków, ul. Sw. Tomasza 11-a „GAZETA ROBOTNICZA" Katowice, ul. Teatralna 12. „ŁODZIANIN" Łódź, Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI" Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64 „ROBOTNIK RADOMSKI" Radom, ul. Kelles-Krauza 1. „ROBOTNIK POZNAŃSKO-POMORSKI" Poznań, ul. Stroma 24. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI" Białystok, Rynek Kościuszki 29.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Stanowczy protest sowiecki

przeciw bombardowaniu Nankinu

Agencja Tass donosi: Dn. 26 b. m. ambasador sowiecki w Japonii Sławucki, przesłał ministrowi spr. zagr. Hirocie następującą notę:

„Dnia 19 września konsul generalny ZSSR. w Szanghaju Simanski otrzymał od admirała Hasegawy zawiadomienie o zamierze japońskich sił morskich i powietrznych poddania Nankinu i jego okolic, poczynając od południa dn. 21 września, bombardowaniu powietrznemu i innym zarządzeniom wojskowym, a równocześnie w związku z tym propozycją, skierowaną do ambasadora ZSSR. w Chinach Bogomołowa opuszczenia Nankinu z całym personelem ambasady i obywatelami sowieckimi, przybywającymi w Nankinie, celem udania się do bezpiecznych okręgów.

Konsul Simanski z polecenia ambasadora Bogomołowa oświadczył japońskiemu konsulowi generalnemu w Szanghaju Okamoto, iż **protestuje przeciwko projektowanej akcji japońskich sił powietrznych**, i poinformował go, że ambasada sowiecka pozostanie wraz z całym personelem w Nankinie.

Ostrzegł go równocześnie, że Rząd sowiecki zrzuca na Rząd japoński całkowitą odpowiedzialność za następstwa, mogące powstać dla ambasady ZSSR. w Nankinie i obywateli sowieckich w wyniku niedozwolonej akcji japońskich sił powietrznych.

Dnia 22 września japońskie ministerium marynarki zawiadomiło urzędowo attache morskiego Z. S. S. R. w Japonii Kowalewa, iż poczynając od dn. 22 września rozpocząć się mają rzekomo loty nad Nankinem samolotów chińskich ze znakami japońskimi. Dnia 23 września konsul japoński w Szanghaju Wakatsuki zawiadomił konsulat generalny ZSSR., iż projektowane jest rzekomo **bombardowanie ambasady sowieckiej w Nankinie przez samoloty chińskie, przemalowane na samoloty japońskie.**

Powtarzające się bombardowanie Nankinu przez lotnictwo japońskie, co spowodowało **wiele ofiar wśród pokojowej ludności, oraz zburzenie gmachów i budynków, nie mających żadnego znaczenia wojskowego, każe obawiać się, że kontynuowanie bombardowania zagraża również ambasadzie sowieckiej, życiu ambasadora i jego współpracowników, jak również własności ambasady ZSSR.**

Rząd sowiecki ma tym więcej podstaw do obawiania się podobnych następstw zarządzeń, wydanych przez japońskie siły zbrojne, że jak wiadomo, japońskie władze wojskowe stworzyły już dla konsulatów generalnych ZSSR. w Tientsinie i Szanghaju oraz konsulatu ZSSR. w Kałganie **warunki nie do zniesienia, utrudniające normalne pełnienie ich funkcyj.**

Uważając postępowanie władz japońskich wobec Nankinu za nielegalne i pozostające w sprzeczności z powszechnie uznanymi zasadami prawa międzynarodowego, podobnie jak i bezprawne żądanie ewakuacji z Nankinu ambasady ZSSR., Rząd sowiecki **zakłada kategoryczny protest przeciwko aktom japońskich sił zbrojnych, nie mającym precedensu w historii stosunków międzynarodowych, i stwierdza, że ambasada ZSSR. w Chinach otrzymała instrukcję pozostania na posterunku. Rząd ZSSR. ostrzega Rząd japoński, iż uważać go będzie za całkowicie odpowiedzialny za wszelkie następstwa tych nielegalnych aktów.**

(PAT).

Interwencja angielska

Minister brytyjski w Tokio sir Robert Craigie odwiedził japońskiego wiceministra spraw zagr., z którym odbył dłuższą rozmowę, pozostającą — jak twierdzą w kołach politycznych — w związku z nalotami samolotów japońskich na Nankin. (PAT).

Apel Chin do ZSSR

Agencja Tass podaje: 25 b. m. ambasada chińska w Moskwie przesłała Komisariatowi Ludowemu spr. zagranicznych notę, w której zwraca uwagę na bombardowanie powietrzne spokojnej ludności, robotników i uchodźców, oddziałów czerwonego krzyża i instytucyj kulturalnych przez Japończyków.

Nota chińska prosi Rząd sowiecki o podjęcie kroków, któreby przyczyniły się do szybkiego przerwania podobnych nieludzkich i niecywilizowanych aktów.

Barbarzyństwo, jakiego świat nie widział

Dziki atak japońskiej łodzi podwodnej

na dżonki rybaków chińskich

Agencja Reutera donosi z Hongkongu, iż przybył tam parowiec niemiecki „Schanhorst".

Załoga jego opowiada O JEDNEJ Z NAJKRWAWSZYCH MASAKR MASOWYCH NA MORZU, O JAKICH KIEDYKOLWIEK SŁYSZANO.

Parowiec zabrał ze sobą 10 osób, które ocalały z załóg przeszło 300 ludzi,, 12 dżonek rybackich, zaatakowanych przez japońską łódź podwodną 22 b. m. pod Cze-Long-Kau.

Według opowiadania ocalonych, dżonki ŁOWIŁY SPOKOJNIE RYBY, gdy nagle wyłoniła się łódź podwodna, która zbliżywszy się OTWORZYŁA BEZLITOSNY OGIEŃ, zatapiając jedną dżonkę po drugiej i pozostawiając rannych i umierających w wodzie.

Jedna z dżonek zdołała ujść. Większość ocalonych rybaków jest ranna, umieszczono ich w szpitalu, a policja rozpoczęła dochodzenie, gdyż niektóre dżonki zarejestrowane były w Hongkong.

Kapitan parowca niemieckiego oświadczył, iż zdaniem jego, wskutek ostrzeliwania przez japońską łódź podwodną dżonek rybackich zginęło około 100 kobiet i dzieci i 200 mężczyzn.

Zaznaczyć należy, że na wszystkich większych dżonkach rybackich przebywają całe rodziny rybackie. Wśród ocalonych 10 osób znajduje się jedna kobieta, większość dżonek pochodziła z Macao i okręgu Kontonu.

NOWE NALOTY.

Samoloty japońskie bombardowały Kanton. Bombardowanie to pociągnąć miało za sobą 100 ofiar. Ponadto wodnosamoloty japońskie bombardowały linię kolejową Kanton — Hankou w kilku punktach pomiędzy Loczang i Iczang. W niedzielę lotnicy japońscy bombardowali linię kolejową Hankeu — Nanczang. Ofiarą tego bombardowania miało paść około 40 osób cywilnych.

W SZANGHAJU.

Japońskie okręty wojenne, stojące na kotwicy w Ułan-Pu rozpoczęły ostrzeliwanie odcinka Chapei, usiłując prawdopodobnie trafić w dworzec północny, na który dwa samoloty japońskie zrzuciły bomby wielkiego kalibru.

KOMUNIKAT JAPOŃSKI

Komunikat dowództwa wojsk japońskich w Chinach:

Front pekiński: Korpusy japońskie posuwają się na południe wzdłuż linii kolejowych Pekin — Hankou i Tientsin — Pukou. Wojska japońskie podjęły akcję oczyszczenia z wojsk chińskich obszaru między tymi liniami kolejowymi. Japończycy rozbijają wojska chińskie, które stawiają opór na linii: Suning (40 klm na południo-wschód od Paotingu), Szacho - Cziao (20 klm na wschód od m. Ho - Czien).

Zajęto miasto Szacho - Cziao. Lotnictwo japońskie bombardowało stację Teh - Czou (210 km na południe od Tientsinu).

Front środkowy: lotnicy japońscy bombardowali przedmieścia Nankinu oraz położone niedaleko Nankinu miasto Pu-Kau. Bombardowano również cztery stacje kolejowe wzdłuż linii Nan-Czang.

Front południowy: Lotnicy japońscy bombardowali objekty wojskowe w Kantonie i chińskie okręty wojenne w Wuam-Poa.

Nowa bomba w Paryżu

Zamach na generała Pretelat

W Paryżu przed mieszkaniem gen. Pretelat, członka najwyższej rady wojennej została podłożona bomba.

Niezwłocznie po spostrzeżeniu jej zawiadomiono laboratorium municypalne, które nadesłało swych pracowników, w celu usunięcia pocisku. Bomba, która nie wybuchła, będzie poddana dokładnemu badaniu. (PAT).

Echa wojny na Wschodzie

Europa czeka na Stany Zjednoczone,

zaś Stany Zjed. nie śpieszą się

Jeden z obserwatorów amerykańskich przy Lidze Narodów oświadczył korespondentowi Havasa, iż konferencja w sprawie Pacyfiku jest projektem poronionym.

Narady prowadzone są wprawdzie na drodze dyplomatycznej, lecz zwołanie konferencji w sprawie Pacyfiku wydaje się w obecnych warunkach nieprawdopodobne.

Delegacja chińska z góry odrzuca wszelką odpowiedzialność za ewentualne niepowodzenie projektu. Delegat Chin Wellington-Koo oświadczył, iż Chiny wypowiadają się za wszelką procedurą, która umożliwi wielkim mocarstwom uzgodnienie ich stanowiska.

Chiny nie mogą jednak zapominać o tym, że rozpoczęły akcję na terenie Ligi Narodów i w żadnym razie nie pozwolą na jej stłumienie. Chiny przyjmują wszystko to co może wzmocnić ich skargę, a przeciwne są wszystkiemu temu, co może je osłabić.

W tym właśnie duchu, oświadczył dalej Amerykanin, delegacja chińska składa sekretariatowi generalnemu Ligi Narodów doniesienie o rozwoju konfliktu na Dalekim Wschodzie i o metodach wojny, stosowanych przez Japonię.

Co się tyczy wielkich mocarstw, należących do Ligi, to dominują wśród nich tylko troski o znalezienie podstawy wspólnej akcji, lecz wszczęcie tej wspólnej akcji powinno nastąpić tylko przy współudziale St. Zjedn.

Ostatnio otrzymane z Waszyngtonu informacje każą przypuszczać, że Ameryka zamierza na razie zadowolnić się rolą, jaką odgrywa w Genewie, t. j. rolą obserwatora.

Wydaje się zatem, że komitet doradczy ograniczy się do tego, by powołać komitet ograniczony do mocarstw bardziej bezpośrednio zainteresowanych w zagadnieniach Pacyfiku. (PAT).

Terror w Palestynie

Zabójstwo komisarza Galilei

Komisarz brytyjski Galilei, Andrews, wychodząc z kościoła anglikańskiego, zabity został wystrzałem z rewolweru przez nieznanych sprawców, którzy zabili również towarzyszącego komisarzowi policjanta.

Policja dokonała licznych aresztowań.

Komisarz Andrews mianowany został w roku ubiegłym, a w czasie pobytu w Palestynie komisji królewskiej pełnił funkcje oficera łącznikowego pomiędzy komisją a Rządem palestyńskim. Zabójstwo Andrewsa wywołało w całej Palestynie silne wrażenie.

Zarówno koła żydowskie, jak i arabskie ubolewają z powodu tego aktu gwałtu, przypisując go czynnikom nieodpowiedzialnym. Poszukiwania sprawców prowadzone są bardzo energicznie. (PAT).

Ze zlotu naszej młodzieży



Podniesionymi pięściami salutują defilujące oddziały młodych robotników historyczną szubienicę na stokach Cytadeli, na której ginęli bohaterowie walki o Niepodległość i Socjalizm.



Las czerwonych flag powiewa nad zwartą kolumną młodych robotników.



Grupa towarzyszek ze Śląska, w barwnych strojach ludowych, w pochodzie.

Anarchizowanie Polski

Onegdaj podczas pochodu młodzieży PPS. w Warszawie rzucono bombę na rogu N. Świata i Alei Jerozolimskiej. Poraniono około 20 osób, nie mających nic wspólnego z pochodem. Jaki cel? Pokaleczyć młodzież i dzieci, idące w pochodzie? Czy też poprostu „zaprotestować" przeciwko pochodowi? Bo bomby rzucono już po przejściu całego olbrzymiego pochodu (przemarsz trwał przeszło godzinę).

Jeden i drugi ewentualny cel jednako potworny. Kaleczyć młodzież i dzieci? Ranić Bogu ducha winnych przechodniów?

Jakaś okrutna gra...

Tegoż dnia poraniono ludzi w lokalu Bundu, oblano drzwi benzyną i podpalono.

Takie wypadki mnożą się z dniem każdym. Widocznie są w ruchu jakieś ciemne siły, pracujące nad anarchizmowaniem Polski. Grupki, zwące się bardzo „narodowymi" i „katolickimi"(!), coraz częściej napadają i kaleczą ludzi w biały dzień.

W wypadku z pochodem zapewne chodziło o to, by pokazać, że „społeczeństwo" jest „przeciwne" takim pochodom. Ale każdy wie, że społeczeństwo na ulicach gorąco witało pochód okrzykami, oklaskami, rzucaniem kwiatów. Gwizdała i rzuciła bomby zorganizowana grupka wiadomego gatunku.

Czy nie czas jest skończyć z tymi napadami, z kaleczeniem ludzi, z bombami i petardami? Wiadome grupki sądzą widocznie, że są bez karne. I anarchizują dalej nasze życie społeczne.

Trzeba z tym skończyć.

Nadmiar entuzjazmu

Wobec wypadków, jakie zaszły w Suszku podczas wielotysięcznej manifestacji na cześć króla Egiptu Faruka, wziął on na siebie koszty związane z pogrzebem 25 ofiar i przyrzekł wynagrodzić straty moralne rodzinom zabitych i rannych. (PAT).

Polska-Japonia

PAT. podaje: Od chwili nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską i Japonią, przyjaźń między nimi zacieśniała się stale. Oba kraje doszły do wniosku, że pożądana jest między nimi wymiana ambasadorów i na wiosnę r. b. zdecydowano w zasadzie podnieść wzajemnie poselstwa do rangi ambasad.

Zamiana poselstw na ambasady nastąpi dn. 1 października r. b.

Sukcesy wojsk ludowych

na froncie Aragonu

Rozgłośnia w Barcelonie podała, że na odcinkach północnych frontu Aragon wojska rządowe zdobyły kilka miejscowości i pozycyj, w szczególności Aso de Sobremonte i la Ermita de Santabuela.

W północnej strefie prowincji Huesca oddziały rządowe zajęły Orna de Gallego.

Komunikat ministerium obrony w Madrycie donosi: Na froncie wschodnim wojska nasze zaatakowały wczoraj rano Fuente de Ebro. Zaczęły one już obsadzać wzgórze 221 na zachód od wspomnianej miejscowości, panującej nad drogą do Saragossy do Castello, lecz wskutek bombardowania przez 15 samolotów powstańczych musiały się cofnąć.

WIADOMOŚCI POWSTAŃCZE.

Komunikat głównej kwatery wojsk powstańczych donosi: Na wschodnim odcinku frontu asturyjskiego zajęto 8 pozycyj rządowych, w tym górę Ibero. Na froncie Leon na odcinku Riano zdobyto 5 pozycyj rządowych pod del Espaldar oraz wzgórze Venterella. Inna kolumna powstańcza zdobyła pozycje wojsk rządowych pod Cerra. (PAT).

Obłudne oświadczenie

wysłannika gen. Franco

Z Hendaye donoszą, że mjr. Troncoso został złożony z urzędu i zastąpiony przez jednego z generałów, należącego do grupy umiarkowanej armii.

Agent Rządu powstańczego miał oświadczyć przedstawicielom Francji i Anglii, że gen. Franco ubolewa, iż mjr. Troncoso zatrzymany został w warunkach, uważanych przez władze w Salamance za nieprawidłowe, co utrudnia mu wyrażenie Rządowi francuskiemu pełniejszego przeproszenia, jakby sobie tego życzył.

Przedstawiciel gen. Franco potępił incydent w Brescie, aczkolwiek uważa go za mający znaczenie drugorzędne, ponieważ ekspedycja ta podyktowana została względami patriotycznymi (?) i szlachetnymi (!).

Faszyści o interwencji

Anglii i Francji w Rzymie

„La Stampa" w korespondencji z Paryża zajmuje się przewidywaniem konsekwencji ostatniej interwencji angielsko - francuskiej, do konanej bezpośredno przed wyjazdem Mussoliniego. Zdaniem dziennika, nowa inicjatywa obu mocarstw przyszła nieco za późno.

Pismo faszystowskie twierdzi, że celem jej było również usiłowanie zasiania nieufności w stosunkach między Rzeszą i Rzymem. W ten sposób konferencja na tematy hiszpańskie odbyłaby się znów bez udziału Niemiec, gdyż dziś rozmowy takie są możliwe do przyjęcia tylko w ten sposób, gdy porozumieniu francusko - angielskiemu odpowie z drugiej strony współpraca osi Berlin — Rzym. (PAT.).

Król Belgii odwiedzi Anglię

Król Jerzy VI-ty zatwierdził program wizyty króla belgijskiego Leopolda w Londynie, która nastąpić w listopadzie r. b.

Król Lepolod pozostanie w Londynie od 16 do 19 listopada.

Sprawa dziennikarzy skazanych

w Hiszpanii

Argentyński senator socjalistyczny Palacios zwrócił się do prezydenta Hiszpanii, Azani, z telegraficzną prośbą o ułaskawienie skazanego na śmierć dziennikarza Jose Neiras.

Minister spraw zagr. polecił ambasadzie argentyńskiej w Walencji poprzeć, o ile możności, tę prośbę. Senator Palacios zwrócił się niedawno do Rządu w Burgos o ułaskawienie dziennikarza prorządowego Silvagil.

W wywiadzie prasowym sen. Palacios oświadczył, iż wierzy, że pokój w Hiszpanii jest możliwy, dzięki pośrednictwu Argentyny i innych republik amerykańskich, i że wycofani zostaną ochotnicy cudzoziemscy. (PAT).

Konkurs na pamiętnik

Z pośród wszystkich książek ukazujących się na półkach księgarskich w dobie powojennej, największą poczytnością cieszą się pamiętniki i życiorysy wybitnych ludzi.. Ponieważ życiorysy jest do pewnego stopnia także pamiętnikiem, lecz spisanym przez drugą osobę, przeto można śmiało powiedzieć, że na literaturę w okresie powojennym przyszła passa pamiętnikarska.

Piszą więc pamiętniki chłopi i robotnicy, wielcy politycy i wybitni wojskowi, dyplomaci i ludzie teatru, kryminalni przestępcy i przemytnicy.

Ostatnio — jak się dowiadujemy — Zakład Ubezpieczeń Społecznych ogłosił konkurs na pamiętnik lekarza domowego.

Plan takiego konkursu mógłby istotnie być bardzo ciekawy i w nadesłanych pracach mogłyby znaleźć wyraz obserwacje i doświadczenia lekarza domowego, gdyby Zakład Ubezpieczeń Społecznych dał możność lekarzom tak pracować i taki stworzyć stosunek do ubezpieczonych, przy którym pamiętnik takiego lekarza mógłby stać się dokumentem wielkiej wagi społecznej.

Niestety, z tysięcy skarg, które napływają do wszystkich redakcji na sposób traktowania ubezpieczonych, wiemy, że od czasu zniesienia samorządu w ubezpieczalni stała się instytucją na wskroś biurokratyczną, w której przed wszystkimi innymi względami decydują względy fiskalne.

To nastawienie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych sprawiło, że bardzo wielu lekarzy społecznicków porzuciło pracę w ubezpieczalniach, ci zaś, którzy z takich czy innych względów pozostali, są tak przeciążeni pracą, że nawet przy najlepszych chęciach kontakt ich z ubezpieczonymi musi być bardzo luźny.

Do ogłoszonego konkursu odnosimy się przeto bardzo sceptycznie. Uważamy, że wynik jego albo będzie jedną z wielu reklam dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, albo też będzie płodem wyobraźni lekarzy obdarzonych bujną fantazją. **B.**

KONKURS NA PAMIĘTNIK LEKARZA DOMOWEGO.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych ogłosił konkurs na pamiętnik lekarza domowego. Konkurs ten ma na celu wszechstronne oświetlenie roli lekarza oddanego służbie społecznej. W pamiętniku tym znaleźć mają wyraz obserwacje i doświadczenia lekarza domowego, warunki jego pracy wśród różnych środowisk, wyniki trudu w walce o podniesienie stanu zdrowotności publicznej.

Stykając się z tysiącami chorych, z ich życiem prywatnym, potrzebami i troskami, lekarz domowy w pamiętniku takim dać może dokument wielkiej wagi społecznej, doniosły przyczynek do badań nad dzisiejszą rzeczywistością naszego życia zbiorowego.

Szczegóły konkursu otrzymają lekarze za pośrednictwem ubezpieczalni społecznych.

Zarządzenie p. premiera

Starostowie muszą zrzec się prezesur

organizacyj społecznych

Prezes rady ministrów i minister spraw wewnętrznych, gen. Sławoj - Składkowski wydał dnia 27 września r. b. następujący okólnik do pp. wojewodów i starostów:

Bezpośrednia zależność organizacyj społecznych i stowarzyszeń od kierowników władz administracji ogólnej przez piastowanie przez nich prezesowskich godności, tamuje w dużym stopniu inicjatywę i samodzielność tych organizacyj.

Starosta - prezes często znajduje się w sprzeczności ze stanowiskiem starosty - władzy administracyjnej, lub starosty - przewodniczącego wydziału powiatowego z narażeniem obiektywnej oceny. Przez to samo stanowisko starosty niejednokrotnie jest wystawiane na próby niepożądane.

Pragnę, z jednej strony, by dobrej woli społeczeństwa i zdrowej ambicji i jej inicjatywie dać upust samodzielnego załatwienia coraz to wyższych celów i zagadnień społecznych, z drugiej zaś, by podległa mi administracja nie wyręczała niepotrzebnie społeczeństwa, wszędzie tam, gdzie ono samo da sobie radę.

Wobec powyższego zarządzam co następuje: **W ciągu najdalej dwóch miesięcy od daty niniejszego zarządzenia pp. starostowie zrezygnują ze stanowisk prezesów organizacyj społecznych, z wyjątkiem organizacyj wyższej użyteczności publicznej, jak np. L. O. P. P.**

Nie znaczy to, żeby starosta nie interesował się, nie był w kontakcie, względnie unikał życzliwej współpracy. (PAT).

Mussolini zwiedza fabrykę Kruppa

Najpierw zajechał na dworzec specjalny pociąg Hitlera. W kilka minut potem przybył Mussolini.

Mussolini i Hitler opuścili razem dworzec, aby odjechać do zakładów. W otoczeniu ich znajdują się: włoski minister spraw zagr. Ciano wraz z min. Rzeszy Neurathem, generalny sekretarz partii faszystowskiej Starace z zastępcą Hitlera Rudolfem Hessem, dalej minister propagandy Alfieri z ministrem Goebbelsem.

W samej fabryce praca nie ulegała przerwie: kominy dymiły, młoty huczały. Kolumna samochodów, wiozących gości, zatrzymała się przed zarządem głównym. Mussolini i Hitler zwiedzili teren zakładów.

Wybory prezydenta Argentyny

Pełne wyniki wyborów na prezydenta Argentyny w prowincjach Buenos Aires i Santa-Fe znane będą dopiero w końcu miesiąca. Zwycięstwo jednak Ortiza wydaje się pewne, ponieważ uzyskał on większość w 11 prowincjach, wybierających 248 prezydentów, podczas gdy Aivear miał większość jedynie w 3 prowincjach oraz stolicy, mających 128 mandatów.

Czytajcie prasę socjalistyczną

Z Wystawy paryskiej

W niedzielę ubiegłą, zwiedziło wystawę paryską 442.500 osób. (PAT.).

Przegląd prasy

PO ZLOCIE

Przed Zlotem socjalistycznej młodzieży prasa burżuazyjna nie pisała o nim nic. Po Zlocie natomiast (przemilczać już niepodobna) czytamy szereg artykułów i notatek. Zlot zaimponował wszystkim, to widać. Tylko „Dziennik Narodowy" — od tego przecież jest! — rzucił się na zlot w sposób paskudny i nieprzyzwoity. Ale darujmy mu tym razem: rozwój roboty młodzieżowej PPS zabolał go bardzo. „Sporo było wyrostków żydowskich"— pisze świadomą nieprawdę. I dalej:

Przedstawiciel naszego pisma obserwując przemarsz z zegarkiem w ręku stwierdził, że poszczególne grupy uczestników częstokroć oddalone od siebie, o kilkadziesiąt metrów, maszerowały *najwyżej przez pół godziny*, a więc w pochodzie uczestniczyło *maksymalnie 3000 osób*. Jeśli się zważy, że zjazd obejmował młodzież z całego kraju, należy wnioskować, że wpływy socjalistów wśród młodego pokolenia są *bardzo nikłe*.

„Przez pół godziny"? Z zegarkiem w ręku obliczaliśmy czas: pięć kwadransów!

Znacznie przyzwoiciej napisał „Czas".

W godzinach przedpołudniowych z nad Wisły, z gmachu Z. Z. K. ruszył pochód, w którym maszerowało *ponad 8.000 młodzieży*, zorganizowanej w PPS,. w TUR., Czerwonym harcerstwie. W dużej grupie maszerowała młodzież akademicka pod sztandarami Z. N. M. S. W takt kilku orkiestr oraz pieśni bojowych, pochód przeszedł przez centrum stolicy dzielnicą żydowską oraz Powiślem na Cytadelę. Poszczególne grupy były witane przez stojącą na chodnikach publiczność bądź wrogimi okrzykami, bądź podniesieniem pięści w górę.

To już brzmi zgoła inaczej A więc 8 tys., a nie 3 tys. jak chce „Dziennik". Natomiast „wrogich okrzyków" nie było, — z wyjątkiem gwizdania zorganizowanej grupki koło Café Club. Tej samej, która rzuciła bombę. Zresztą „Czas" pisze dalej:

W czasie przemarszu *witano przechodzące oddziały* „niech żyje czerwona Łódź, Kraków, Tarnów i t. d.". Maszerujący odpowiadali: „niech żyje czerwona Warszawa". Wznoszono okrzyki *na cześć czerwonej Hiszpanii, rządu robotniczo - chłopskiego i Polski ludowej.* Oddziały, wznoszące okrzyki podnosiły zaciśnięte pięście do góry.

Wszystko to prawda. „Czas" zachował się przyzwoiciej od „Gońca", który zapewne Zlotu nie widział, ale prędziutko — utartym zwyczajem — wszystko zwalił na „Żydów".

Piękne słowa poświęca Zlotowi bratni „Dziennik Ludowy".

BOMBA

Bomba, rzucona podczas pochodu młodzieży socjalistycznej (pokaleczyła ok. 20 przechodniów) wyprowadziła z równowagi szereg pism. Żądają — bardzo słusznie — położenia kresu barbarzyńskim metodom.

„Gazeta Polska" słusznie pisze —

Wiadomość o obu (także w lokalu Bundu) zajściach cała zdrowa opinia publiczna przyjąć musi *z najwyższym oburzeniem.* W chwili obecnej nie wiemy jeszcze kim są sprawcy obu powyższych napadów.

Wiemy jedno. Należą do tych, którzy przyczyniając się do dalszego anarchizowania życia polskiego są świadomi lub nieświadomymi narzędziami tych sił, *którym zależy na utrzymywaniu Polski w bezwładzie i rozbiciu.*

Nawet „Goniec" tym razem wypowiada kilka rozumnych słów:

Bomba, rewolwer, petarda, pałka i nóż muszą być wyeliminowane z walk obozów politycznych w Polsce. Kto się nimi posługuje, sam siebie osądził. Taki czynnik *nie może być tolerowany* przez opinię publiczną w Polsce. Musi być przez wszystkich zwalczany.

Cała opinia społeczna — z wyjątkiem wiadomych grupek „narodowych" — domaga się skończenia z bandyckimi metodami.

KONFISKATY

Niedawno konserwatywny „Czas" skarżył się gorzko na nieuzasadnione konfiskaty. Nawet sławkujące „Jutro Pracy" płakało w ostatnim numerze, że jest widać niemiłe p. cenzorowi.

Ostatnie dni przynoszą cały szereg konfiskat „Dziennika Porannego", które budzą zdziwienie.

TOTALNA WOJNA NA WSCHODZIE

Na Dalekim Wschodzie Japończycy okrutnie mordują tysiące cywilnej ludności i burzą całe miasta. To przedsmak „wojny totalnej". Pisze o tym z przerażeniem B. K. w „Kur. Warszawskim".

Nie będzie to żadna kara za przypuszczalne działania wojenne, ani żaden zwykły odwet wojenny, ani zarządzenie prewencyjne, tylko będzie to *ślepe niszczenie olbrzymich dóbr ludzkich i mordowanie wielu tysięcy ofiar zupełnie niewinnych.* Jest zaś kwestią, czy rządzi tym szatańskim planem jakikolwiek trzeźwy obrachunek. Wygląda raczej na to, że *zwierzę ludzkie wyzwala się w ten sposób* z pęt, narzuconych mu, jak widać: powierzchownie, przez tysiące lat rzekomej cywilizacji. Trzeźwy obrachunek cofałby się chyba przed rozpaleniem do białości nacjonalizmu chińskiego.

Ale B. K. przypomina także, że przecie to HITLEROWCY przygotowują w Europie wojnę totalną na jeszcze większą skalę:

Nie w Tokio wychodzi czasopismo „Militaer - Wochenblatt", broniące zasady i praktyki bombardowania miast otwartych. Skoro bowiem wojna ma być totalna, to jest wojną całej ludności, a więc zdaniem tego pisma — nikt nie może być oszczędzany.

Nasi endecy — rzekomi „katolicy" — namiętnie wychwalają hitleryzm, sposobiący się do niebywałych w dziejach okrucieństw wojny totalnej.

MUSSOLINI W NIEMCZECH. GŁOSY FRANCUSKIE

Mussolini bawi w Niemczech hitlerowskich. Hitler i Mussolini chcą pokazać całemu światu, że BLOK FASZYSTOWSKI jest coraz mocniejszy. Francuska prasa jest zaniepokojona, powściągliwa. Obawia się *nowego „paktu 4-ch".*

Podajemy kilka głosów za depeszami własnymi niektórych pism:

„Intrasigeant" podaje artykuł Emila Ludwiga, prorokującego „niemożliwą do uniknięcia wojnę *niemiecko-francuską*", którą uzasadnia tym, że niezależnie od wszystkich przyczyn, jakie by miały Niemcy Wilhelma II, aby wypowiedzieć Francji wojnę, Niemcy dzisiejsze mają jeszcze jedną przyczynę dodatkową: *rewanż*, rewanż drogi sercu każdego Niemca, przy czym żadne ryzyko nie zniechęci Niemców „albowiem są oni na swój sposób ideaalistami". Ludwig *apeluje do Ameryki.* Jeśli Ameryka nie zrozumie konieczności uratowania Europy „wojna staje się nieunikniona".

W „Paris Soir". Sauervein pisze, że Pariser - Platz w Berlinie, na którym mieści się gmach ambasady francuskiej został udekorowany na cześć Mussoliniego dwupiętrowej wysokości toporami liktorskimi, tak, że wystarczy ambasadorowi Francois Poncetowi wyjrzeć oknem, aby zauważyć „wymierzone przeciwko sobie lśniące i groźne ostrza czterech olbrzymich toporów liktorskich".

Blok faszystowski obraduje. Stara się ZASTRASZYĆ Europę. A przede wszystkim chce doprowadzić do końca NAJAZD NA HISZPANIĘ.

K. Cz.

Ś. † P.

Stanisław Tadeusz Szczepiński

Urzędnik Zarządu Miasta St. Warszawy, Sekretarz Okręgu Stołecznego Związku P. O. W., Odznaczony Krzyżem Walecznych i Medalem Niepodległości. Zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dnia 26 września 1937 r. opatrzony Św. Sakramentami.

Nabożeństwo żałobne odprawione będzie w kaplicy św. Karola Boromeusza na Powązkach w środę dnia 29 września 1937 r. o godz. 9.30, pogrzeb zaś w tym samym dniu z tejże kaplicy na cmentarz powązkowski o godz. 3.30, o czym zawiadamiają towarzyszy, przyjaciół, kolegów i życzliwych pogrążeni w głębokim żalu:

Dzieci, matka, siostry, szwagrowie i rodzina.

Nasza młodzież

Wielki zlot w Warszawie

Niezapomnianym — dla uczestników i t.t. widzów — został niedzielny zlot młodzieży socjalistycznej w Warszawie.

Młodzież przybyła specjalnymi pociągami lub liczniejszymi grupami z przeróżnych krańców Polski. Mimo znacznych trudności finansowych, z takiej np. Białej (koło Śląska) przybyło 800 osób, z Krakowa 500, z Zagłębia kilkuset; nie dizwimy się więc, że stosunkowo niedaleki Radom dał około 2 tys. uczestników.

Piękny był **pochód**, który wywołał duże poruszenie w mieście nie tylko swą liczebnością, lecz także barwnością, nastrojem, ubiorami regionalnymi. Szła dziarska młodzież aż z pod Sącza w strojach góralskich; szły urocze krakowianki w krakowskich ubiorach; szła śliczna grupa śląska. Masa sztandarów, szturmówek, godeł, napisów. Niektóre emblematy (np. TUR.) były wykonane bardzo pomysłowo.

Piękną była wieczorna **Akademia** na boisku „Skry". Grała orkiestra. Przemawiali mówcy socjalistyczni i „wiciowi" przez megafon (bardzo się przydał!). W świetle reflektorów tańczyły tańce ludowe nasze grupy gimnastyki rytmicznej pod znakomitym kierownictwem dzielnych instruktorek tow. Kopcińskiej i Wilmanówny. Tow. Piotrowski przez megafon sprawnie kierował całością Akademii.

Ale naturalnie głównym, niezmiernie podniosłym momentem było **ślubowanie na miejscu straceń, na stokach Cytadeli. W ciągu przeszło godziny podchodziły wciąż nowe części pochodu.** Szturmówki i sztandary poustawiano na stopniach wielkich schodów na szkarpie. B. więźniowie polityczni z wielkim pietyzmem upiększyli miejsce obchodu. A sami ustawili się — wzruszeni — na dole koło schodów. Cudowny był widok z góry na morze głów, napisy, emblematy, tysiące niebieskich koszulek. I na matkę - Wisłę, zamykającą obraz. Do 15 tysięcy ludzi (wraz z widzami) zebrało się pod szkarpą. Grzmią fanfary. Przemawia t. Pużak o tradycjach P. P. S., o walce „starych" PPS-owców o Niepodległość. Z podniesionymi pięściami potężny tłum powtarza przyrzeczenie. Rozlega się śpiew „Czerwonego", — śpiewanego przez tysiące. U starych działaczy łza błyszczy w oku. Tak młodzi w obliczu szubienicy składają przyrzeczenie starym. A potem—defilada. Słychać uroczysty werbel. Przechodzą oddziały młodzieży, składają wieniec na miejscu straceń, rzucają kwiaty, czytają sławne imiona naszych Bohaterów.

Taką była ta niezwykła uroczystość, ten piękny Zlot. Wracające do domu oddziały i grupy rozniosą wieść daleko po całej Polsce. I przyrzeczenie tysięcy stanie się ślubowaniem **ogółu** młodego proletariatu w Polsce.

A teraz zastanówmy się na chwilę—**czym** był ten Zlot dla nas, dla naszego ruchu?

Pokazał przede wszystkim, że młodzież robotnicza **wiernie stoi przy Partii,** przy Socjalizmie. Endecy i wszelacy ONR-y starannie usiłują zasugerować opinii, że „młodzi" — to właśnie oni, paniczyki z ND i ONR. Jeszcze wczorajszy „Dziennik Narodowy" cisnął się w bezsilnej złości—że nie! że PPS. młodzieży nie ma! Że to byli przeważnie „żydki". Ale każdy — po Zlocie — rozumie, że ta bezsilna gadanina jest śmieszna i głupia. Owszem, paniczyków wszelkiego rodzaju różne ONR posiadają widać sporo, i „forsy" też, skoro dzień w dzień rzucają petardy i kaleczą ludzi. Ale młodzież robotnicza kroczy pod sztandarem czerwonym, ludowa pod sztandarem demokracji. Nie zapomnijmy też, że w pochodzie brała udział liczna grupa akademików - socjalistów.

Zlot pokazał dalej, że olbrzymie są **młode rezerwy** naszej Partii. Obok młodzieży, obok sympatycznych harcerzy kroczyli młodzi robotnicy w wieku, zbliżającym się do dojrzałości.

A był to pochód **partyjny,** pochód PPS. Nic w tym oczywiście znaczeniu, że każdy w pochodzie formalnie należał do PPS. (młody wiek nie pozwala). Ale w tym znaczeniu, że wszyscy stali na gruncie ideologii PPS. Nie było osób, obcych nam politycznie. Młodzi stanęli na gruncie poglądów starej PPS.

Albowiem istotą Zlotu było nawiązanie do tradycyj starej PPS., — tej PPS, której męczennicy ginęli na stokach Cytadeli. Zlot pokazał, że nasza młodzież stoi na gruncie państwa polskiego, na gruncie obrony Niepodległości, na gruncie tworzenia Polskiej Rzeczypospolitej Socjalistycznej. Treść polityczna ślubowania na placu Straceń jest ta, że starzy przekazują tradycję młodym; że młodzi ślubują wierność tradycjom PPS.! Upada więc druga legenda, forsowana przez naszą reakcję przeróżnych gatunków — że „doły" Partii, zwłaszcza te młodzieżowe, są „podminowane przez komunę" i t. p. Głupstwo! Mocną jest jednolita struktura ideologiczna PPS! Niewzruszenie stoją młodzi obok „starych". **Niepodległość — Demokracja — Socjalizm!** Oto są trzy hasła PPS. Jednako — i młodej i „starej".

Nawiązując do tradycyj, nasza młodzież nie spuszcza oczywiście oka z potrzeb chwili bieżącej. Rozumie potrzebę demokracji, rozumie konieczność walki o rząd robotniczo - chłopski. A więc rozumie także konieczność **współdziałania z chłopem.** Stąd rzęsiste oklaski i gorące okrzyki podczas przemówienia przedstawiciela „Wici" ob. Stojka. Stąd entuzjazm podczas ostatniego żywego obrazu na Akademii — przedstawiającego łączność w walce robotnika i chłopa. Przypominamy: w pochodzie były chłopskie grupy. Wiciowcy nieśli swój zielony sztandar obok czerwonych.

Taką była polityczna treść zlotu. Ale była też treść **kulturalna,** którą silnie zwłaszcza podkreślali mówcy TURa na Akademii. Kulturze nienawiści, okrucieństwa, totalizmu, faszystowskiej dyktatury Zlot przeciwstawili kulturę braterstwa, pokoju i wolności. Petarda (a raczej bomba — do 20 rannych!), rzucona na rogu Nowego Świata i Alei Jerozolimskiej, dobrze podkreśliła tą różnicę kultur: demokratycznej i socjalistycznej z jednej strony, faszystowskiej z drugiej. Przebieg występów deklamacyjnych, muzycznych, tanecznych i t. d. w Ateneum i na Akademii pokazał, jak młodzież robotnicza rozumie pracę kulturalną.

Jeszcze pozostaje strona **organizacyjna** Zlotu. Niełatwo było zmontować taki Zlot z całej Polski. Wszak przybył cały szereg specjalnych pociągów. Nadzwyczaj pomyślny przebieg Zlotu, masowy udział, wzorowy porządek w pochodzie pokazują wielką organizacyjną sprężystość ruchu.

Jedność Partii podkreślił Zlot — Jedność ideologii i organizacyj, przy całym bogactwie autonomicznych organizacyj politycznych, zawodowych, młodzieżowych, kulturalnych, sportowych.

To też z głębokim uczuciem zadowolenia wracają uczestnicy do domów, gdzie opowiedzą o zlotowych wrażeniach. Wracają — po ślubowaniu — z mocną decyzją rozszerzenia i pogłębienia pracy i walki. **Młodzi stają do walki!** A starsi i starzy z otuchą patrzą na swych młodych współpracowników i współbojowników. I w duchu powtarzają hasło Zlotu:

— Niech żyje młodzież Socjalistyczna!

K. Czapiński.

Podziękowanie

Wszystkim organizacjom i instytucjom, które przyczyniły się do uświetnienia Zlotu Młodzieży, a zwłaszcza Towarzyszom Warszawskiej Akcji Socjalistycznej, Warszawskiemu OKR.-wi P. P. S., Stowarzyszeniu b. więźniów Politycznych, Robotniczemu Klubowi Sportowemu „Skra", orkiestrze Związku Elektrowni Warszawskiej i orkiestrze fabryki „Lilpop", oraz Zakładom Radiotechnicznym „Natawis" — składamy tą drogą serdeczne podziękowanie.

Ogólnopolski Komitet Zlotu Polskiej Młodzieży Socjalistycznej.

Zdumiewające praktyki władz skarbowych

w stosunku do samorządu

W prasie i w dyskusji na terenie parlamentarnym niejednokrotnie poruszana była sprawa niewłaściwego stosunku władz skarbowych do samorządu terytorialnego, ze względu na jego charakter w hierarchii społecznej i jego zadania w życiu publicznym.

Przykłady, jakie były przy tym przytaczane, miały charakter po prostu sensacyjny, niekiedy nawet wręcz humorystyczny, w szczególności w dziedzinie egzekucji zaległości podatkowych samorządu.

Kiedy, nie przebrzmiały jeszcze echa długoletniej praktyki ograniczania uprawnień finansowych samorządu przy równoczesnym zwiększaniu zadań oraz, kiedy dziś jeszcze nie wyrównane zostały straty samorządu, spowodowane nieprzemyślaną reformą finansów komunalnych przed dwoma laty, — jest do zanotowania ciekawy przykład braku nadal najmniejszej konsekwencji w traktowaniu spraw samorządowych przez czynniki miarodajne.

Mianowicie ostatnio podjęta została energiczna akcja opodatkowania... samorządu państwowym podatkiem od nieruchomości, gdy chodzi o budynki użytkowane przez zakłady komunalne. Rzekomą podstawą prawną do obciążenia tym podatkiem nawet... miejskich stadionów sportowych, uznanych przez władze skarbowe jako... przedsiębiorstwa, ma być ustawa o państwowym podatku od nieruchomości, która dopuszcza do opodatkowania budynków przedsiębiorstw zarobkowych i dochodowych.

Ciekawe, że taka wymyślna interpretacja utrzymuje się po wielokrotnych, w czasie ostatnich sesji sejmowych, deklaracjach miarodajnych co do potrzeby przyjścia samorządowi z pomocą w jego zmaganiach z trudnościami finansowymi.

Z.

Niemcy wobec wojny

chińsko-japońskiej

„Daily Herald" doniósł z wiarygodnego źródła, że Niemcy dostarczają Chinom broni i że Hitler usilnie zabiega o przyjazne stosunki z marsz. Cziang-Kaj-Szekiem. Pismo to tłómaczy tę taktykę Hitlera w ten sposób, że wprawdzie Hitlerowi zależy na rozgromieniu „komunizmu" przez Japonię, ale nie zależy mu bynajmniej na tym, by Japonia zagarnęła obszary chińskie i usadowiła się w Chinach kosztem mocarstw europejskich, a przede wszystkim Niemiec, mających tam rozgałęzione interesy. Gdyby jednak Japonia zwyciężyła, to — tak tłómaczy „Daily Herald" zamiary Niemiec — Hitler spodziewa się, że jako przyjaciel obu walczących stron odegrać może rolę pośrednika i wyjednać i Japonii łagodniejsze warunki pokojowe dla Chin.

O tej dwoistej roli Niemiec wobec wojny na Dalekim Wschodzie piszą i inne gazety zagraniczne. Ale według tych pism dwoistość ta przedstawia się w innej formie, mianowicie: hitleryzm ma być zdecydowanie po stronie Japonii, natomiast armia niemiecka jest po stronie Chin.

Prasa ta przytacza takie fakty, jak owacyjne przyjęcie w Norymberdze brata króla japońskiego, jak to, że przewódcy młodzieży japońskiej zapełniają obozy młodzieży hitlerowskiej, jak pro - japońską postawę prasy hitlerowskiej, przeciw której poseł chiński w Niemczech wielokrotnie już protestował u władz hitlerowskich.

Ale oto wielki dziennik szwajcarski „Neue Zürcher Zeitung" ogłasza następujący niezmiernie charakterystyczny list z Szanghaju:

„...My Niemcy możemy z dumą patrzyć na to, co się teraz rozgrywa w Szanghaju. Wspaniały opór Chińczyków jest w istocie rzeczy zasługą *naszych doradców wojskowych*—jest ich 60 do 70 — którzy właściwie prowadzą wojnę z Japonią. Niemiecki główny doradca generał v. Falkenhausen jest już od 14 dni w głównej kwaterze na froncie szanghajskim. Marsz. Cziang-Kai-Szek dał mu daleko idące pełnomocnictwa. Żołnierz chiński walczy doskonale. Można to stwierdzić samemu na miejscu, potwierdzają to także oficerowie niemieccy".

Między wiadomościami tej prasy a doniesieniem „Daily Herald" nie ma sprzeczności o tyle, że istotnie wygląda to tak, iż Hitler gra na dwa fronty, że trzyma i z Japonią i z Chinami.

Ale czy Japonia będzie zadowolona z takiego sojusznika, służącego pomocą wojskową i bronią Chinom, śmiemy wątpić.

Hitlerowcy przygotowują się do wojny

na zewnątrz i wewnątrz kraju

„Czwarty front wojenny: wewnątrz Niemiec"—

„Neuer Vorwärts", organ socjalistów niemieckich na emigracji, przynosi niezwykły dokument. — Jest to pełny tekst TAJNEGO wykładu, wygłoszonego przez H. Himmlera, szefa policji niemieckiej, bojówek hitlerowskich i Gestapo, do oficerów armii niemieckiej.

Wykład zawiera bardzo ciekawe dane o składzie i organizacji organów bezpieczeństwa w Niemczech hitlerowskich, a także o ich działalności. Dowiadujemy się więc m. in., że obozy koncentracyjne — jakoby zlikwidowane według oficjalnej propagandy hitlerowskiej — istnieją nadal, a przebywa w nich

8 TYSIĘCY OSÓB.

Himmler wyliczył te obozy ((Dachau, Sachsenhausen, Lichtenburg, Sachsenburg i kilka pomniejszych i dodał, że — jego zdaniem—LICZBA WIĘŹNIÓW JEST ZA MAŁA I ŻE HITLER UPOWAŻNIŁ GO DO DALSZYCH ARESZTOWAŃ.

Himmler rozpatrywał wszystkie organizacje bezpieczeństwa z punktu widzenia PRZYSZŁEJ WOJNY i w związku z tym złożył niezwykłe oświadczenie. Posłuchajmy:

„Przechodzę teraz do sprawy najważniejszej: *bezpieczeństwa wewnętrznego i zadań policji podczas wojny.* W przyszłej wojnie będziemy mieli nietylko front armii lądowej, front marynarki na morzu, front w powietrzu, ale też *czwarty front wojenny — wewnątrz Niemiec!*

To jest podstawa, którą utrzymać musimy w stanie zdrowym, zdrowym za wszelką cenę, gdyż w przeciwnym razie trzy inne fronty wojenne znowu otrzymają cios z tyłu".

Jak sobie Himmler wyobraża walkę na tym czwartym froncie? Oto jego program:

ARESZTOWANIA MASOWE W CHWILI WYBUCHU WOJNY.

POWIĘKSZENIE LICZBY OBOZÓW KONCENTRACYJNYCH;

OBSADZENIE CAŁEGO OBSZARU NIEMIEC PRZEZ ODDZIAŁY „TRUPICH GŁÓW".

Te „trupie głowy" pełnią obecnie służbę jako strażnicy w obozach koncentracyjnych. Są to najwierniejsze pachołki „systemu" i najbardziej bestialskie elementy wśród hitlerowców. W razie wojny kadry ich mają być powiększone o 25 tys. osób i na nich ma spoczywać ciężar wojny domowej. Oddziały „trupich głów" mają być rozlokowane po całym kraju. W obawie jednak, by i ci najwierniejsi z wiernych, nie ulegli jakimkolwiek sentymentom, czy słabościom, Himmler z góry już nakreślił sposób postępowania z nimi:

„Po pierwsze: żaden oddział nie będzie pełnił służby w swej stronie ojczystej, a więc np. pomorzanin nigdy nie będzie służył na Pomorzu;

Po wtóre: każdy oddział zmienia miejsce służby co trzy tygodnie;

Po trzecie: „trupie głowy" nigdy nie będą używane do służby ulicznej.

Żadna „trupia głowa" nie będzie policjantem ulicznym;

Po czwarte: gdyby to już nastąpiło, to tylko w ten sposób, że *rozprawionoby się z całą bezwzględnością. O czym innym mowy być nie może*".

Byłaby to więc organizacja najstraszliwszego terroru wobec ludności.

Odczyt Himmlera jest jedynym w swoim rodzaju dokumentem. — Wszystkie państwa, nawet najbardziej reakcyjne, w czasie wojny zawierały „pokój wewnętrzny", w każdym razie — szczerze czy nie o to mniejsza — starały się i starają o pozyskanie ludności dla wojny. Zwłaszcza obecnie, gdy wojna jest właściwą wojną całego społeczeństwa, armii i ludności cywilnej, z wrogiem, nie da się pomyśleć w czasie wojny „czwarty front" wojny wewnętrznej.

A oto hitlerowcy przygotowują się właśnie do tego „czwartego frontu". Z góry na chwilę wybuchu wojny z innym krajem i z góry wypowiadają wojnę opozycji wewnątrz kraju.

Mamy tu najjaskrawszy dowód, że hitlerowcy sami czują się OKUPANTAMI WE WŁASNYM KRAJU, ŻE BOJĄ SIĘ LUDNOŚCI WŁASNEJ. Wojnę domową uważa Himmler za NAJWAŻNIEJSZY FRONT WOJENNY!

Tak to wygląda „konsolidacja" narodu pod rządami faszyzmu!

Anglia wobec podróży Mussoliniego

(Od naszego korespondenta londyńskiego).

W przeciwieństwie do prasy innych krajów prasa angielska wstrzymuje się przeważnie od dociekań na temat rozmów, rokowań i wyników podróży Mussoliniego. Za to w obszernych wpisach maluje okoliczności zewnętrzne podróży, a zwłaszcza różnorodne środki ostrożności, które zastosowano.

Już w nagłówkach opisów spotkać można *pociąg pancerny,* podarowany na *tę podróż* swemu szefowi przez włoskie koleje państwowe. Dalej idą szczegóły o gęstości obstawienia linij kolejowych przez detektywów, milicjantów i wojsko.

By dostatecznie zabezpieczyć linię austriacką między Brennerem i niezbyt daleką granicą niemiecką, zmobilizowano prawie bez reszty wszystką siłę wojskową Tyrolu. Poza tym wojskowi lotnicy austriaccy mieli obserwować w powietrzu pociąg pancerny i towarzyszyć mu, wszystkim zaś innym lotnikom dostęp do całego Tyrolu był w tym czasie zamknięty.

Z Monachium donoszą, z jaką gruntownością przez liczne aresztowania zrobiono „porządek" wśród ludności cywilnej, z jaką dokładnością umieszczono tajnych agentów policyjnych w oknach hotelów i mieszkań i w szeregach widzów podczas uroczystego wjazdu obu dyktatorów do „miasta ruchu (hitlerowskiego)". Mówi się też o specjalnie sporządzonym aucie pancernym, użytym przez obu dyktatorów — nie mogących widocznie obejść się bez takich środków ostrożności — podczas przejazdu w Monachium.

Zwyczajny Anglik nie bardzo jest zbudowany takimi wiadomościami. Przypomina sobie, że jeszcze przed paru miesiącami jego król odwiedzał bez straży najbardziej krętę uliczki wschodniego Londynu. I żadne przed tym nie nastąpiły aresztowania. I nie potrzeba było także — jak w Berlinie na ulicy „pod lipami" — *wyrywać drzew,* by stworzyć lepszą perspektywę uliczną. System rządzenia, w którym najwyżsi dygnitarze posługiwać się muszą takimi środkami ostrożności i izolacji, nie może — powiada sobie Anglik — być idealnym systemem i cieszy się w głębi duszy ze swej starej demokracji!

W sferach rządowych jednak śledzi się spotkanie obu dyktatorów uważnie, ale z zupełnym spokojem, ba, nawet obojętnością nazewnątrz. Obojętność nie jest może zbyt szczera. Polityka angielska długo i wytrwale walczyła przeciw „osi Berli-Rzym", przeciw rozpadnięciu się Europy na dwa wrogie obozy, demokratyczny i faszystowski. Podróż i spotkanie, których celem widocznym jest podkreślenie stałości tej „osi", jedności obozu faszystowskiego, w żaden sposób nie mogą być uważane za sukces tej polityki.

Ale polityka angielska jest bardzo daleka od przejmowania się tym niepowodzeniem. Ba, nie wierzy nawet w porażkę. W dalszym ciągu bowiem obstaje przy tym, że obok interesów wspólnych, obaj dyktatorzy i ich kraje mają też interesy sprzeczne.

Dziś występują interesy wspólne, jutro lub pojutrze ujawnią się — sprzeczne. Na to liczy Anglia i ze swej strony uczyni wszystko, by to się spełniło.

A. E.

Wspaniały przebieg Zlotu Młodzieży w Warszawie

Uzupełniamy dziś sprawozdanie z przebiegu imponującego Zlotu Młodzieży robotniczej.

PRZEMARSZ

Karnymi szeregami w czwórkach przeszła młodzież przez ulice stolicy, kierując się Al. Jerozolimskimi, Marszałkowską, Żabią, Senatorską, Bielańską, Długą, Zakroczymską na stoki Cytadeli. O wielkości pochodu może świadczyć fakt, że gdy ostatni ruszali z mostu Poniatowskiego — czoło dochodziło do Pl. Żel. Bramy. Barwne mundury, stroje ludowe, wspaniała postawa i porządek budzi zachwyt tłumów.

Widzowie oceniali ilość kroczących w pochodzie na 12 — 14 tysięcy.

NA STOKACH CYTADELI

Około godz. 2-ej czoło imponującego zwartością i porządkiem pochodu znalazło się na stokach Cytadeli. Tarasy zakwitły czerwienią tysiąca sztandarów i flag. Młodzież stanęła olbrzymim tłumem u stóp zbocza.

Przemawiał tow. K. Pużak, sekretarz generalny CKW PPS, wskazując młodzieży na ideały, które wiodły do walki tych, których mogiły rzędem zaległy miejsce straceń — mauzoleum martyrologii klasy robotniczej Polski.

Następnie tow. Ładkowski odczytał poniższy tekst przyrzeczenia:

PRZYRZECZENIE

„My reprezentanci zorganizowanej młodzieży, zgromadzeni u stóp szubienicy, na której bohatersko ginęli w imię Wolności, Niepodległości i Socjalizmu najlepsi członkowie P.P.S. i synowie Polski Pracującej, przejęci wzruszeniem i powagą chwili.

stwierdzamy

naszą bezgraniczną cześć, nasze niezachwiane zaufanie i naszą niezłomną wierność dla okrytych chwałą, zdobywczych sztandarów naszej Partii. Zarazem

uroczyście przyrzekamy

jej honoru i całości odważnie bronić, jej wskazania z poświęceniem w czyn przekuwać, Przyszłą Polskę Ludu karnie i zgodnie pod jej przewodem budować, Niepodległość kraju czynnie utrwalać.

Siłę i wytrwałość do naszego trudu i walki z dziejów naszej Partii hojnie czerpać będziemy. Świadkami wykonania naszego przyrzeczenia przyszłe pokolenia niniejszym czynimy".

Tekst tego przyrzeczenia chórem, podniosłszy w górę las zaciśniętych pięści powtarzali wszyscy zebrani.

DEFILADA

Po złożeniu przyrzeczenia wszystkie oddziały w imponującej karności przedefilowały przed historyczną szubienicą, na której ginęli męczennicy idei Niepodległości i Socjalizmu.

I znowu wyciągnęła się barwna wstęga pochodu poprzez ulice miasta — ku boisku „Skry" na ul. Okopowej. Mimo zmęczenia na skutek nieprzespanej podczas jazdy nocy — młodzież budziła podziw swą wytrwałością i postawą. A warto podkreślić, że niektóre grupy twardym trudem okupiły swój udział w zlocie. Tak np. towarzysze z Białej Podlaskiej, w ilości kilkudziesięciu przybyli do stolicy piechotą, przechodząc dystans około 200 kilometrów!...

Na boisku „Skry" można było nareszcie porzucić zwarty szyk oddziałów, usiąść, odpocząć, posilić się. Doskonale zorganizowany punkt żywnościowy zaopatrywał członków zlotu w żywność. Bez zarzutu funkcjonowały również gospodarcze organy zlotu.

NA BOISKU „SKRY"

Gdy ostatnie czwórki przekraczały bramę i dokoła boiska rozlały się falą niebieskie koszulki — wkroczyły na boisko grupy pokazowe sportowców-robotników, które zademonstrowały ćwiczenia i rozgrywki wszystkich gałęzi sportu, uprawianych przez robotników. Entuzjazm budziły grupy kobiece oraz ciężkoatleci i bokserzy.

Po ukończeniu pokazów, już po ciemku, przy świetle reflektorów odbyła się na boisku akademia zlotowa.

AKADEMIA

Z trybuny kolejno wygłosili przemówienia — powtarzane w drugim końcu boiska przez głośniki — towarzysze: Piotrowski — w imieniu Komitetu Zlotowego; **T. Arciszewski** — w im. Polskiej Partii Socjalistycznej; **Kwapiński** — Komisji Centr. Zw. Zaw.; **Czapiński** — TUR-a; ob. **Stojek** — w imieniu Zw. Mł. W. „Wici" — podkreślając braterstwo walki robotniczej i chłopskiej; tow. **Śledziński** — im. b. b. więźniów politycznych; tow. **Garlicki** — im. młodzieży scojalistycznej.

W przerwach pomiędzy przemówieniami pieśni robotnicze grała doskonała orkiestra elektrowni oraz odbyły się popisy grup plastycznych i tanecznych, które wykonały brawurowo tańce ludowe w barwnych strojach regionalnych.

ZAKOŃCZENIE ZLOTU

Zlot zakończył się w atmosferze entuzjazmu i zadowolenia ze wspaniałej demonstracji. Ci, którzy pletli bajki o braku młodzieży w P.P.S. — w tych karnych tysiącach młodych robotników, którzy zlecieli się z całej Polski na zew Partii — znaleźli druzgocącą odpowiedź.

Młodzież nasza na zlocie wykazała wzorową karność, wytrwałość i poczucie organizacji.

Sam zlot był dowodem wierności młodych sztandarom Socjalizmu, przebieg jego zaś dowiódł potęgi organizacji młodzieży P.P.S.

Dzień ten niezatartymi zgłoskami zapisał się w pamięci uczestników zlotu i w historii młodzieży robotniczej Polski, która znalazła w nim bodziec do dalszych walk i trudów.

Warunki pracy i płacy robotników w cukrowniach

W przemyśle cukrowniczym od 19-tu lat rok rocznie zawierana była umowa zbiorowa, regulująca warunki pracy i płacy robotników, zatrudnionych w tej gałęzi przemysłu.

Chętnie też w każdej swojej potrzebie pp. przemysłowcy legitymowali się tą umową, która między innymi miała usprawiedliwiać ich stanowisko również w sprawie kalkulacji cen cukru.

Oczywiście, że były krótkie okresy pomyślniejszych warunków i dla robotników. Ale od blisko 10-ciu lat warunki pracy i płacy robotników cukrowni stale się pogarszały. Doszło do tego, że w 1932 roku kartel cukrowniczy ograniczył czas pracy do 24 godzin tygodniowo, przez co obniżył zarobki robotników o 50%. A były i takie cukrownie, które zamykały fabrykę na kilka miesięcy i robotnicy głodując, czekali rozpoczęcia pracy.

W umowie zbiorowej na 1936/7 rok czas pracy został uregulowany tak, że pół roku robotnicy pracować mają 36 godzin tygodniowo, a drugie pół roku 42 godziny. Stawki zarobkowe na ten rok ustalono, jak następuje: I kategoria — rzemieślnicy 72,5 gr. za godzinę, II kategoria — stacyjni 53 gr. za godzinę i III kategoria — robotnicy 39 gr. za godzinę plus do tego naturalia na sumę 62 zł. miesięcznie.

Tych szczęśliwców, zaszeregowanych do I-szej kategorii jest zaledwie kilkunastu w każdej cukrowni. A razem wszystkich stałych robotników — przeciętnie w cukrowni wypada zaledwie 36.

Pozostali — to tak zwani pół stali robotnicy, którzy pracują nie stale — okresowo. Są to przeważnie majstrowie i dozorcy stacyj podczas kampanii oraz pierwsza pomoc fachowa.

Według umowy płace tej kategorji robotników powinny wynosić 4.25 zł. dziennie i 40.17 zł. miesięcznie tytułem ekwiwalentu za naturalia.

Tymczasem ta kategoria, niezbędnych dla każdej cukrowni robotników, jest najbardziej wyzyskiwana. Dyrekcje cukrowni podczas remontu w większości wypadków nie płacą należnych im według umowy stawek, obniżając często te płace więcej niż o połowę.

Dzieje się to dlatego, że robotnicy ci zwalniani po kampanii nie pracują przez 3—4 miesiące, a czasem i dłużej i w ten sposób wyczerpują się materialnie.

Kiedy z chwilą rozpoczęcia remontu na wiosnę zgłaszają się do pracy — administracje cukrowni wykorzystują cynicznie ich ciężkie położenie materialne i bezceremonialnie oświadczają im, że przyjmą ich do pracy, ale nie na warunkach umownych, lecz na warunkach indywidualnych — to jest pogorszonych często więcej niż o 50%.

Bez tej kategorii robotników przy produkcji cukrowej — cukrownie w żadnym wypadku obejść się nie mogą. A chociaż umowa wyraźnie ustala dla nich płace — w swej zachłanności kapitalistycznej — wyzyskują bezwstydnie robotników.

Poza tym pracuje w każdej cukrowni w czasie remontu kilkadziesięciu, a czasem i dużo więcej robotników zwykłych — przy różnych robotach, których płace są przeważnie niższe, niż robotników na robotach publicznych.

Warunki sanitarne na osadach zamieszkałych przez robotników cukrowni, są w przeważającej większości wprost nie do zniesienia.

Gruźlica, jak np. w cukrowni Ostrowite, z powodu skandalicznych warunków mieszkaniowych, co roku zbiera obfite żniwo.

To jest rzeczywisty obraz warunków pracy i płacy robotników w cukrowniach.

Niestety, rokowania o nową umowę z winy pracodawców zostały zerwane.

Narzuconą robotnikom cukrowni walkę muszą oni prowadzić aż do zwycięstwa.

Echa demonstracyjnego strajku
tramwajarzy i prac. gminnych we Lwowie

Na skutek wniesienia do Sejmu ustawy o uposażeniu pracowników samorządowych, nie uwzględniającej postulatów pracowników i w wysokim stopniu ich krzywdzącej, występowały w styczniu b. r. organizacje pracownicze z rozmaitego rodzaju, stosownie do miejscowych warunków i możliwości, protestami.

We Lwowie pracownicy tramwajowi uchwalili przeprowadzić 27.I. b. r., t. j. w dniu, w którym pod obrady Sejmu miały wejść wspomniane ustawy, półdniowy demonstracyjny strajk.

Obecnie pod zarzutem występku z art. 223 (przestępstwa przeciwko urządzeniom użyteczności publicznej) pociągnęła Prokuratura do odpowiedzialności 4-ch członków Zarządu Lwowskiego Oddziału Związku pracowników Komunalnych i Użyteczności Publicznej, tow. tow. Eugeniusza Grabka, Franciszka Kołodzieja, Mikołaja Łozińskiego i Franciszka Wosia.

Po przesłuchaniu świadków i przemówieniach prokuratora i obrońcy tow. Dr. Herschthala, który wykazywał, że w działalności oskarżonych brak znamion zarzucanego im przestępstwa, *Sąd wydał wyrok uwalniający wszystkich oskarżonych od winy i kary.*

Druga rozprawa była epilogiem strajku pracowników gminnych w maju 1936 r., kiedy to aresztowany został cały komitet strajkowy.

W marcu b. r. odbyła się w Sądzie Okręgowym we Lwowie na skutek oskarżenia Prokuratury rozprawa przeciw 27-miu pracownikom Zakł. gminnych o słynny już dziś art. 223 k. k. Przy rozprawie jedynie 5-ciu oskarżonych zostało uwolnionych, resztę oskarżonych uznał Sąd winnymi, wymierzając większości z nich karę od 1 tygodni do 2-ch miesięcy aresztu z zawieszeniem kary, 4 zaś pracownikom, tow. tow. Audykowiczowi, Harlenderowi, Łozińskiemu i Malikowi kary od 1 do 7-iu miesięcy bezwzględnego aresztu.

Od tego wyroku zgłosili wszyscy zasądzeni apelację, rozpatrywaną w dniu 20 b. m. we Lwowie.

Po przeprowadzonej rozprawie i przemówieniach prokuratora i obrońców (tow. Herschthal, adwokaci dr. Akser i dr. Żywicki) Sąd Apelacyjny ogłosił wyrok zatwierdzający co do wszystkich oskarżonych wyrok co do winy, a obniżający karę oskarżonym: Łozińskiemu z 7-miu miesięcy do 3-ch miesięcy, Malikowi z 6-ciu miesięcy do 2-ch miesięcy, Audykowiczowi z 4-ch miesięcy do 3-ch tygodni, tudzież zawieszający karę oskarżonym: Audykowiczowi i Harlenderowi.

Ze względu na zasadniczy charakter sprawy obrońca tow. dr. Herschthal zgłosił kasację do Najwyższego Sądu.

Dokoła zniknięcia dwuch generałów

PARYŻ (PAT). — W ostatnich godzinach wyszedł na jaw fakt, do którego zdaje się władze policyjne, prowadzące dochodzenie w sprawie zniknięcia gen. Millera, przywiązują duże znaczenie, choć prawdopodobnie zredukowany zostanie w najbliższych godzinach do małych rozmiarów. Oto w lokalu związku byłych wojskowych rosyjskich przy ul. Colisie stwierdzono niespodzianie, że na wieszaku znajduje się niezauważone dotychczas palto nieprzemakalne zaginionego gen. Millera. W kieszeni palta znaleziono portfel generała z dwoma biletami kolejowymi, zakupionymi przez niego dla córki i synowej i 200 franków. Wykrycie tego palta wzbudziło podejrzenie, czy nie zostało ono oddane do związku i umieszczone niespostrzeżenie na wieszaku już po zniknięciu gen. Millera. Córka gen. Czekanowa oświadczyła jednak — co się wydaje najbardziej prawdopodobnym — że generał, udając się na swoje tajemnicze spotkanie, widocznie palto i portfel zostawił wobec ciepłej pogody w biurze i że poprostu, pomimo 4-dniowego śledztwa i przeszukiwań, dotychczas na to palto nie zwrócono uwagi.

W niedzielę przybył do Paryża z Białogrodu syn gen. Millera. Władze śledcze zakończyły swe poszukiwania zarówno na terenie klubu Galipolczyków w Paryżu, gdzie badano nawet dokładnie ogrody, aby sprawdzić, czy nie zakopywano w nim ostatnio żadnych większych skrzyń, oraz na terenie przedmieścia Ozoir, gdzie mieszkał gen. Skoblin w sąsiedztwie grupy około 200 b. żołnierzy rosyjskich. Badania i przesłuchiwania na terenie przedmieścia nie dały dotychczas żadnych konkretnych danych, poza zeznaniami sąsiadów gen. Skoblina, b. emigrantów rosyjskich, *wzmacniającymi podejrzenia co do współpracy generała z kołami sowieckimi.* Z dalszych badań poza tym jako moment zagadkowy wyłania się kwestia spędzania czasu przez gen. Skoblina w dniu zaginięcia Millera. Okazało się bowiem, że poza półtoragodzinną luką, akurat w czasie spotkania, na które udał się gen. Miller, co do czego żona gen. Skoblina nie może dokładnie wyjaśnić, gdzie się jej mąż znajdował, powstaje nowa luka, tym razem 3-tygodniowa. Ustalono, że gen. Skoblin wyjechał zasadniczo ze swego domu w Ozoir już przed miesiącem, natomiast w swym mieszkaniu paryskim w hotelu przy ul. Wiktora Hugo zjawił się wraz z żoną dopiero przed trzema dniami. Gdzie był w międzyczasie, dotychczas niewiadomo. W każdym razie śledztwo nie dało dotychczas żadnych danych, pozwalających mieć nadzieję zarówno na odnalezienie gen. Millera jak i coraz bardziej obciążonego gen. Skoblina

Górnicy w walce
o dalsze skrócenie czasu pracy, przeciw orzeczeniu Śląskiej Kom. Arbitrażowej i o podwyżkę płac

Odbyły się dwie wielkie konferencje radców załogowych, delegatów i zarządów oddziałów C. Z. G. w okręgach krakowskim i rybnickim.

Na konferencję okręgu krakowskiego przybyło około 150 delegatów i członków zarządów.. Konferencję zagaił tow. Bocian, przewodniczył tow. Ruman. Przebieg akcji górników o skrócenie czasu pracy i podwyżkę płac referował obszernie tow. Stańczyk, wykazując, że takie załatwienie skrócenia czasu pracy, jakie przeprowadził Rząd, nie może zadowolić górników. Wobec tego walkę o dalsze skrócenie czasu pracy, równe dla załóg tak pod ziemią, jak i na powierzchni należy prowadzić nadal. Wyrok Górnośląskiej Komisji Arbitrażowej, przyznający górnikom w okresie poprawy koniunktury w górnictwie przeciętnie zaledwie 2% podwyżki płac, należy uznać za niesprawiedliwy i dążyć, mimo tego wyroku do osiągnięcia odpowiedniej do wzrostu drożyzny podwyżki płac w całym górnictwie.

Następnie omówił sprawy organizacyjne tow. Bocian. Po referatach i dyskusji przyjęto uchwały, domagające się podwyżki płac i dalszego skrócenia czasu pracy.

W konferencji okręgu rybnickiego wzięło udział około 200 uczestników. Konferencję zagaił tow. Chrószcz, przewodniczył tow. Szulik. Sytuację w górnictwie zreferował tow. Stańczyk.

Referat wykazał, że skrócenie czasu pracy mogłoby być lepiej załatwione, gdyby kapitaliści i Rząd mieli przed sobą jednolicie, w jednej organizacji, pod jednym kierownictwem zorganizowanych górników. Tak samo Komisja Arbitrażowa nie wydałaby tak skandalicznego orzeczenia o płacach, gdyby przemysłowcy i Rząd nie liczyli na rozbicie, jakiego dokonano w okresie akcji o podwyżkę płac przez ZZZ. i ZZP. Orzeczenie Komisji Arbitrażowej, rzucające górnikom w okresie dobrej koniunktury ochłap zaledwie 2%-wej podwyżki płac i pomijające w dodatku słuszne żądania górników zrównania płac w okręgu rybnicko-pszczyńskim z płacami okręgu centralnego, musi być przez ogół górników uznane za wysoce krzywdzące, a nawet lekkomyślne. *Orzeczenia tego nie mogą górnicy przyjąć za obowiązujące, tym więcej, że Komisja Arbitrażowa tym orzeczeniem chce ustabilizować obecne płace na cały rok.*

W końcu tow. Stańczyk wykazał, że dopóty, dopóki będą istniały na Górnym Śląsku obok Centralnego Związku Górników organizacje zależne jak Z. Z. Z. i Z. Z. P., górnicy będą ponosili we wszysktich swoich akcjach klęski i będą cierpieć nadal nędzę.

Organizacje sanacyjne uprawiają bowiem pozornie radykalizm, a w praktyce wykonywają jedynie nakazy z góry. *Górnicy Górnego Śląska muszą rozpocząć budowanie jednolitej, niezależnej klasowej organizacji Centralnego Związku Górników i w ten sposób zbudować wał i prawdziwy jednolity front.*

Jak fałszywy jest pogląd, że można stworzyć jednolity front przez mechaniczne łączenie się organizacyj zależnych i stojących na stanowisku ustroju kapitalistycznego z organizacją niezależną klasową, jakim jest C. Z. G., mieliśmy dowód chociażby na przykładzie międzyzwiązkowej komisji.

Międzyzwiązkowa komisja istniała dopóty, dopóki nie trzeba było prowadzić walki. Gdy niezadowolenie mas z niedostatecznego skrócenia czasu pracy i z niesłusznego wyroku Komisji Arbitrażowej o płace mogłoby postawić przed komisję międzyzwiązkową przed koniecznością proklamowania strajku, polecono związkom zależnym komisję rozbić.

W tych warunkach nie pozostaje nic innego, *jak tworzyć własny jednolity front przez budowanie niezależnej organizacji klasowej Centralnego Związku Górników.* Dalsze propagowanie jednolitego frontu z organizacjami zależnymi od Rządu byłoby tylko szkodliwą złudą. Po zreferowaniu spraw organizacyjnych przez tow. Chrószcza i Motykę oraz dyskusji przyjęto jednomyślnie przedłożoną przez tow. Stańczyka rezolucję, w której górnicy zapowiadają dal*szą walkę o skrócenie czasu pracy i o podwyżkę płac i zobowiązują się do tworzenia jednolitego frontu przez zbudowanie Centralnego Związku Górników.*

Na obu konferencjach przyjęto rezolucje, wyrażające solidarność górników z ruchem chłopskim.

Napad na lokal partyjny „Bundu"

Wczoraj o godz. 8 m. 30 wieczorem jacyś nieznani osobnicy otworzyli drzwi prowadzące do lokalu „Bundu", mieszczącego się w oficynie domu przy ul. Długiej 26 i dali szereg strzałów, poczym podrzucili petardę w kształcie skrzynki i zaczęli uciekać.

Po chwili petarda wybuchła, demolując lokal i wzniecając pożar, który usiłowali zgasić obecni w lokalu, lecz w końcu wezwali straż pożarną, która pożar ugasiła.

Na odgłos strzałów wybiegli z mieszkania dozorca i dozorczyni z zamiarem zamknięcia bramy, lecz napastnicy zasypali ich gradem kul, ciężko raniąc w brzuch dozorczynię domu.

Przed bramą napastników oczekiwali ich wspólnicy, którzy strzałami utorowali im drogę. Od strzałów tych ranni zostali koło domów nr. 28 i 30 dwaj przechodnie.

Wszyscy napastnicy przez posesję domu nr. 30 przedostali się do ogrodu Krasińskich.

Nikogo nie schwytano.

Wojska rządowe bombardują Toledo

MADRYT (PAT) — Artyleria rządowa bombardowaał przez 7 godzin zakłady broni w Toledo, powodując znaczne zniszczenia. Jednocześnie ostrzeliwano też z dział pozycje powstańcze w okolicach miasta. Nad miastem unosiły się samoloty rządowe, z których lotnicy mogli obserwować skutki ostrzeliwania artyleryjskiego. Stwierdzają oni, że pociski dział rządowych poczyniły znaczne szkody w pozycjach przeciwnika na brzegach rz. Tago. Również uszkodzony miał zostać most na tej rzece, łączący drogę z Toledo do Talavera.

Awanse kolejarzy

Prasa donosi, że w przemówieniu do kolejarzy w Toruniu min. Ulrych powiedział m. in.:

„Zagadnienia, dotyczące trosk, nastrojów i idei naszych kolejarzy, obchodzą cały kraj. Ostatnie lata dały się mocno we znaki masom pracowników kolejowych, które gnębione były przez redukcje i świętówki. Mamy ufność, że te lata są poza nami. Zamiast redukcji, mamy na kolejach coraz większą liczbę pracowników, świętówki już nie istnieją, a zamiast obniżania zarobków, rozpoczynamy akcję stopniowej poprawy.

Stwierdzam z całą lojalnością i świadomością, że troski ogółu kolejarzy są mi bardzo dobrze znane, wiem, że świat pracy popadł w znaczne zadłużenie i zubożenie. Mamy już pewną poprawę, a sądzę, że w przyszym roku poprawa ta będzie znacznie większa.

Kładę olbrzymi nacisk na sprawę sprawiedliwych awansów. W imię słusznych postulatów pracowniczych wprowadzona zostanie do awansów lista starszeństwa, jako jeden z głównych czynników decydujących o awansach i wyznaczania na wyższe stanowiska.

Stan mieszkań przedstawia się bardzo ciężko, a braki w tej dziedzinie są olbrzymie. W Warszawie wybudowano w b. r. 10 tysięcy małych mieszkań dla kolejarzy, w Gdyni 72. W roku przyszłym liczba ta znacznie wzrośnie.

Czyżby sztuczne zapłodnienie?

Prasa angielska podała rewelacyjne wzmianki o wprowadzonej oddawna i stale ulepszonej metodzie sztucznego zapłodnienia w Rosji sowieckiej. Wyniki długoletnich badań Milowanowa, Chabibulina i Lebiedowa nad przechowywaniem sperm oraz praca Zawadowskiego nad rujami samic, pozwoliły w rezultacie na przeprowadzenie sztucznej inseminacji w sowchozach.

Po wielu trudach, pokonaniu licznych przeszkód, znaleziono niezawodny, bardzo szybki i racjonalnie działający sposób udoskonalenia rasy bydła. Osiągnięto nadzwyczajne, poprostu fantastyczne rezultaty na 2.000.000 owiec, które sztucznie zapłodniono, jedynie 8% zawiodło. Ze spermy jednego barana zapłodniono 2.500 owiec.

O ile badania będą posuwały się w takim tempie, to można przypuszczać, że już wkrótce zostanie zrealizowana niedościgła pozornie fantazja o sztucznym zapłodnieniu również wśród ludzi. (PIL)

Zwycięski strajk
na robotach publicznych w Kielcach

W dniu 24 b. m. na skutek interwencji Okr. Związku Budowl., Komisja Woj. Biura Fund. Pracy z udziałem p. wice-prezydenta miasta Kielc, zbadała warunki pracy i płacy robotników, zatrudnionych przy regulacji rzeki Silnicy.

Zarząd miasta uwzględnił żądania robotników. Płace zostały podwyższone o 42%, oraz przydzielono 20 par butów gumowych.

Po 5-dniowej walce, w dniu 25 b. m. o godz. 13-tej strajk został zakończony zwycięstwem robotników.

Solidarność zwyciężyła!

Jutro loteria klasowa przysporzy Polsce nowego milionera. Będzie nim napewno jeden z posiadaczy losów. Czy jesteś jednym z nich?

Usprawnienie Przemszy i Wisły

Sprawą usprawnienia Przemszy i Wisły oraz stanem będących w toku i projektowanych w najbliższej przyszłości robót wodnych na tych dwóch rzekach interesuje się żywo przemysł węglowy. Specjalna komisja w dniach od 28 do 30 września b. r. objedzie Przemszę i Wisłę celem ustalenia obecnego stanu technicznego tych rzek, oraz sprawdzenia, czy i w jakim zakresie obecne warunki żeglugowe umożliwiają spław węgla na tych rzekach na przestrzeni do Sandomierza. Chodzi o zwiększenie konsumcji węgla na rynku wewnętrznym.

7-letnia dziewczynka spłonęła żywcem

We wsi Krajne - Zagórze w powiecie kieleckim wydarzył się wstrząsający wypadek. Pod nieobecność gospodarza W. Susła i jego żony pozostawiona w domu bez opieki 7-letnia ich córka Maria zbliżyła się do pieca kuchennego i nałożyła do niego suchych gałęzi. W pewnym momencie zapaliła się na niej sukienka i nieszczęśliwa dziewczynka stanęła w płomieniach. Zaalarmowani krzykami sąsiedzi przybyli za późno i dziewczynka zmarła w strasznych męczarniach w chwilę po przybyciu z pola matki.

Wiadomości z całej Polski

MIĘDZYNARODOWY ZNACHOR-AFERZYSTA.

Od pewnego czasu zwrócono uwagę na działalność przybywającego do Polski w pewnych odstępach czasu niejakiego Harry Friedricha ob. niemieckiego. Osobnik ten przyjeżdżał do jego lub do drugiego miasta, instalował się w pierwszorzędnym hotelu i kolportował wiadomości co do swych zdolności lecznictwa.

Znachor ten sprzedawał ziółka jak okazuje się szmuglowane z zagranicy, posiadał tu swych agentów, którzy werbowali naiwnych pacjentów. Przeważnie niemiecki znachor działał na terenie poznańskiego i pomorskiego województwa. Przyjeżdżał również do Warszawy.

Wobec niedozwolonych praktyk i podejrzanej konduity znachor został zatrzymany. Będzie on odpowiednio ukarany i wydalony z Polski.

AKROBATA OFIARĄ ZAWODU.

Na targowisku w Świętochłowicach (G. Śląsk) zdarzył się wczoraj wstrząsający wypadek. Na terenie, gdzie rozbił swe namioty przedsiębiorca rozrywkowy Stanisław Malczan, właściciel karozeli z Lipin Śl., popisywał się akrobacją na huśtawce pracownik Malczana, Wilhelm Dufka z Bykowiny. W pewnym momencie huśtawka się zerwała i Dufka runął na ziemię, wybijając sobie wszystkie zęby i odnosząc okaleczenia twarzy. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala.

ZDRADLIWE CIEPŁO HAŁDY WĘGLOWEJ.

Ub. nocy na hałdach gminy Czerwionka przy kopalni „Dębieńsko" (pow. Rybnik), bezrobotny Wojciech Nocoń uzbierawszy kilkanaście ziemniaków, udał się na tlącą się hałdę, by ziemniaki te upiec. Wskutek wydobywania się z hałdy gazów Nocoń uległ zaczadzeniu. Rano strażnik kopalni znalazł Noconia martwego na hałdzie. Zwłoki odstawiono do miejscowej kostnicy.

Radio warszawskie

RADIOSTACJA SPŁONĘŁA OD PIORUNA

W antenę finlandzkiej stacji Sordavala uderzył piorun, który wywołał tak wielki pożar, że stacja całkowicie aż do murów, pozostały jedynie ponure zgliszcza.

MASARYK BYŁ ZWOLENNIKIEM RADIA

Masaryk, wieloletni prezydent Republiki Czechosłowackiej, był gorącym zwolennikiem radia. Słuchał on zawsze pilnie odczytów, jak również i lekkiej muzyki, nadawanej przez czechosłowackiej, był gorącym zwolennikiem radia. Słuchał on zawsze radia odczytów, jak również i lekkiej muzyki, nadawanej przez czechosłowackie rozgłośnie.

RADIO RATUJE ŻYCIE LUDZKIE

Francuska prywatna rozgłośnia „Poste Parisien" uratowała życie ludzkie. Córeczka jednego z lekarzy poważnie zachorowała i aby ją uratować koniecznym okazało się sprowadzenie szczepionki, której brak było na miejscu. Zawiadomiona stacja Poste Parisien nadała wezwanie „SOS" i po godzinie lekarz otrzymał 50 odpowiedzi, gdzie może szczepionkę otrymać. Tego samego dnia jescze wykonano zastrzyk, który uratował dziecko od niechybnej śmierci.

Kącik radiowy

WARSZAWA 28 września

WARSZAWA I. 6.15 Pieśń. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Skrzynka rolnicza. 12.25 Koncert lekki. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Audycja dla dzieci. 16.20 Ludowe pieśni rumuńskie. 16.45 „W Maciejowicach" — felieton. 17.00 Koncert. 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna. 18.00 Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych. 18.10 Program na jutro. 18.15 Pieśniarze filmowe (płyty). 18.50 Pogadanka aktualna. 19.04 „Będzie lepiej"—skecz. 19.15 Recital wiolonczelowy. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Koncert rozrywkowy 20.45 Dziennik wieczorny i wiadomości rolnicze. 21.45 „Doktór Piotr". 22.00 Koncert kameralny. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

WARSZAWA II.

13.00 Płyty. 14.00 Parę informacji i program na jutro. 13.06 Koncert rozrywkowy. 15.00 Reportaż z życia. 15.15 Recital fortepianowy. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 „O pewnej pięknej podróży" — felieton. 22.20 Muzyka lekka. 23.15 Muzyka taneczna.

ŚRODA, 29 września.

WARSZAWA I.

6.15 Pieśń. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Ciągnienie miliona. 11.15 Audycja dla szkół: a) Gdzie mieszkają choroby — pogadanka dr. Zofii Kozłowskiej-Wojciechowskiej (z Poznania). b) Wesoeł piosenki (płyty). 1. Władysław Macura, sł. J. Stępowskiego: Zegar, (śpiewa Mieczysław Fogg). 2. Churchill Ronell, sł. polskie Własta: Trzy świnki, (śpiewa Chór Dana), 3. Eryan, sł. Nawrockiej: Przygoda pluszowego Misia, (śpiewa Chór Eryana (z Poznania). 11.40 Płyty. 11.57 Hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Pogadanka. 12.25 Orkiestra rozrywkowa. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Szkic literacki. 16.15 Ludwik Beethoven. 16.45 Szpiegostwo sowieckie. 17.00 Koncert solistów. 17.50 Pogadanka. 18.00 Chwila Biura Studiów. 18.10 Program na jutro. 18.15 Muzyka lekka. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Słynni dyrygenci. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Lekka audycja muzyczna. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna 21.00 Koncert chopinowski. 21.45 Doktór Piotr. 22.00 Muzyka taneczna. 22.50 Ostatnie wiadomości.

WARSZAWA II.

13.00 Płyty. 14.00 Informacje i program na jutro. 14.06 Utwory Ryszarda Straussa. 15.00 Pogadanka aktualna. 15.10 Życie kulturalne stolicy. 15.15 Zespół Wiktora Tychowskiego. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 Kwadrans poezji. 22.20 Płyty. 23.15 Muzyka taneczna.

Tabela loterii

16-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł.: 47242
10.000 zł.: 54892
5.000 zł.: 217 37163 62824
74827 146380 178422
2.000 zł.: 49640 59657 61652
66645 77048 93326 93871 102259
117867 128741 132272 137974
171001
1.000 zł.: 3910 5218 5629 8136
16724 24378 25068 47756 55865
61016 6681 71421 74487 77342
78874 79832 99626 100571 105459
112368 115674 121496 13446
135921 143008 146571 158160
165119 166976 185217 186921
188415 190030

Wygrane po 200 zł.

155 62 276 802 62 720 77 1125 44
254 59 371 636 848 2041 150 293 98
381 474 656 61 702 47 865 84 933
54 77 3015 483 629 35 832 4010 31
56 67 312 50 470 508 13 682 718
82 889 68 5021 162 82 290 95 306
635 783 850 975 6065 112 235 330 35
37 485 583 658 72 807 960 87 7067
115 74 448 683 8145 99 241 301 465
583 760 9084 158 224 59 61 323 439
82 99 552 621
10034 147 54 628 11001 25 136 235
302 53 477 652 814 94 12052 101 10
284 86 349 78 660 720 909 84 13008
147 308 496 566 647 23 707 20 86
309 66 14072 260 313 96 414 608 73
798 851 15068 72 278 98 449 80 505
40 887 943 53 16193 208 301 77 429
86 587 688 864 918 21 17041 48 110
22 98 343 64 415 97 597 665 720 43
687 18062 127 276 486 544 88 633 752
19816 474 85 807 906
20214 688 747 999 21016 17 43 69
186 256 70 335 470 593 684 956 74
22028 60 193 244 301 79 408 902 56
23101 5 90 591 63 767 76 24012 110
239 431 535 834 933 73 96 25026 48
214 16 35 39 608 69 768 811 37 940
26409 30 559 611 794 918 70 27105
225 312 49 599 642 765 806 20 49
28154 76 335 54 69 547 624 803 54 89
964 28154 76 335 54 69 547 624 803
54 89 964 29102 98 99 221 25 555
602 62 737 919
30210 340 438 545 946 31225 79
416 98 560 98 865 32042 90 157 324
779 33026 189 834 88 457 49 539 698
703 4 929 78 34047 270 466 569 75
642 718 49 58 88 817 57 906 9 35215
442 501 28 70 90 779 813 36265 307
410 58 852 60 37041 172 273 317 25
67 77 607 758 65 92 800 20 27 959
38123 49 208 63 8 390 559 727
91 865 39070 369 88 613 859 78
994 40294 506 76 91 640 88 805
41004 30 47 163 457 60 527 74 663
870 887 93 933 42117 28 35 349 51
851 43062 134 36 75 243 556 653
63 985 44231 374 704 45017 100 47
98 281 895 388 525 64 80 612 46099
117 363 437 48 519 93 794 872
47087 121 284 395 424 84 539
48104 47 220 354 94 431 635 96
788 832 54 924 41 97 49025 159
229 385 513 80 643 770 818 37 951
50010 443 629 50 767 869 943 55
51024 505 6 9 669 80 720 835 971
83 52068 85 102 603 42 53039 100
862 54 1690 774 815 67 54028 96
110 219 433 43 08 669 82 791 896
906 55032 363 481 517 787 857 931
56040 92 126 228 457 607 986
67240 57 355 541 804 981 58358

565 83 602 50 764 862 922 77 59022
41 511 828 900 29 39 76 60055 158
67 514 611 747 89 975 61068 182
208 349 524 641 43 712 37 869 73
62027 159 222 548 831 85 978
63097 202 77 427 70 96 536 57 646
787 866 963 80 64130 270 431 70
622 907 65019 205 314 23 27 455
508 11 21 646 935 66004 153 66
265 85 382 87 689 67129 204 98 354
577 605 76 761 68058 317 405 20
616 819 69139 226 768 814 971
70053 248 442 61 577 613 712 34
71039 224 333 484 677 98 813 983
72069 82 117 385 440 804 28 70 91
950 61 73050 64 205 356 629 79
818 73 74257 452 510 624 71 813
925 77 75072 184 216 44 478 622
93 721 926 86.
76040 97 422 508 97 618 50 700
913 77011 69 83 107 44 247 437
628 80 8 831 78099 127 287 91 394
479 709 66 997 79104 231 315 88
453 86 503 632 857
80073 157 372 460 881 81182 755
96 846 98 82268 9 94 305 457 682
876 969 83014 140 62 87 200 406
715 884 967 84003 312 614 88 776
983 85131 83 91 202 357 640 778
832 86146 233 387 528 88 668 935
53 90 87305 35 747 52 75 98 888
88000 56 110 9 70 353 518 50 706
43 848 89162 283 311 31 558 674
781 856
90037 58 90 108 30 246 88 357
412 634 86 811 91103 591 619 44
52 752 879 917 92237 305 23 402
57 778 93045 58 131 300 450 99
655 9 7925 90 94197 853 95049 748
56 894 957 79 96079 249 97 369
0 470 547 619 80 97033 602 862
98413 505 13 49 691 704 46 58 878
99006 29 220 68 75 93 750 806 77
912 96
100462 622 39 922 101051 62
288 513 875 928 102110 78 263 522
53 69 611 755 65 70 857 73 958 62
103035 81 193 307 570 711 808 37
933 94 104011 9 101 84 283 626
56 714 27 821 59 956 105403 35
47 864 106000 107 63 413 753
107000 29 96 124 530 664 766 82
826 62 72 108055 319 531 500 97
967 109103 244 346 491 722 846
53 945 91 110057 255 417 544 707
14 111096 209 327 412 85 538 604
747 907 58 112139 66 446 534 80
5 859 113023 106 283 94 342 421
602 54 743 98 834
114011 31 166 369 563 85 115027 65
289 300 99 561 92 673 701 879 939
96 116224 323 47 428 699 117073 169
369 594 610 22 118034 227 415 549
630 846 994 119057 89 267 72 353 89
464 606 89 795 815 999 120602 39
946 121207 11 337 43 65 455 72 94
509 23 94 796 958 122076 155 79 295
756 810 80 123186 241 747 849 124010
61 273 373 461 541 651 763 894 926
125105 23 506 903 56 126052 110 409
82 505 41 677 965 127162 406 28 556
602 763 844 128165 395 484 93 545
620 64 92 724 39 92 890 951 129055
81 206 363 559 779 976 130093 115
322 491 505 695 837 82 958 131364
404 46 551 99 656 86 94 757 62 944
132111 247 324 428 551 887 914
133006 44 50 184 238 302 739 69
184062 82 143 83 441 629 50 784 834
135049 63 104 91 308 67 435 78 81
555 600 1 741 806 72 930 136276 321
580 628 48 812 37 137150 381 533 645
61 62 852 138052 124 294 332 485 733
93 982 139069 70 78 88 134 269 518
636 74 892 140056 458 570 617 730
885 950 95 141156 448 400 60 609
825 39 74 901 73 93 142145 312 607
88 873 928 59 143442 69 513 41 82
646 829 39 86 95 949 144087 198 443
694 661 871 962 145209 59 339 542

738 955 146061 90 162 226 77 413 549
665 706 827 955 147009 56 70 123 36
37 208 49 360 44 87 912 148054 93
97 155 274 302 514 388 54 983 149128
35 5067 372 521 620 39 81 838 150064
71 87 149 318 707 954 82 151266 474
608 75 82 778 925 68
152039 117 233 527 770 88 153210
393 422 627 985 154025 276 400 656
76 726 853 155143 52 89 207 66 99 450
815 97 156017 26 152 278 352 933 8
157058 295 365 469 589 93 665 756 978
158124 78 387 414 46 85 530 79 655 78
159186 206 43 75 411 69 603 908 59
72 160188 205 390 433 62 96 689 913
18118 86 338 479 632 85 749 162053 93
136 242 331 68 420 80 696 715 52 77
928 163054 73 172 294 56 636 76 164133
219 65 91 363 400 24 541 668 75 715
96 882 6 99 165112 21 327 47 507
39 72 885 906 36 54 85 92 166181 210
376 493 553 918 167189 288 363 740
188137 450 763 993 169290 323 45 423
608 90 837 923 30 95 170305 415 48
534 7 701 73 94 915 172062 7 138
717 53 914 173159 214 557 659 96 847
945 9 52 174042 293 317 435 632 725
934 58 69 175051 197 209 98 606 0 841
95 907 176070 153 210 41 87 424 30
525 51 640 859 934 177135 68 406 15
720 97 868 982 178345 813 958 96
179122 3 631 180163 296 485 501 697
793 879 85 909 181164 5 355 6 536
690 182049 451 535 669 795 183041 60
442 554 9 622 6 760 905 70 90 182286
8 300 421 545 736 185043 385 494 820
907 186135 54 268 520 76 871 966
187043 98 393 600 42 818 76 188033
70 124 48 482 844 928 31 183378 803
77 901
190084 160 401 641 713 828 906 41
191069 194 280 431 584 641 928 192085
7 221 407 43 621 704 891 193178 219
24 434 605 800 28 42 65 91 922 194029
518 724

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

92 157 243 54 352 59 578 677 731
10096 2294 475 749 3027 4835 5083
620 472 556 665 821 7034 52333 86661
998 8226 3 21 836 47 903 99024 255
539 778 804 10237 40 583 629 36
11088 309 23722 12055 159 563 801
13079 315 481 636 972 14042 167 725
94 15118 539 895 950 16092 168 471
591 723 833 17404 591 18274 442 45
907 19021 324 84 777.
20056 383 67 891 21026 28152 63
951 22458 685 23018 250 399 649
24150 964 25165 206 312 26038 74 124
555 978 27076 628 96 727 79 822 990
29223 30161 222 571 705 6 910 3109
118 62 465 530 632 61 964 32039 103
388 407 774 952 33034 407 614 809
94 34086 397 984 98 35488 872 36094
224 75 849 37205 8 563 757 38234 305
12 424 428 64 705 848 39238 375 551
732 860 976.
40030 643 41110 534 38 615 736 59
42097 192 210 61 79 361 87 492 712
43 43161 550 44468 560 761 985 45087
46041 734 833 41 47113 916 48468 88
511 916 90073 517 23 639 751 843
50616 186 343 68 544 51443 803 85148
79 426 704 27 53279 594 653 54193
250 479 805 916 37 55273 524 33 701
904 84 56038 277 515 41 57706 54
58182 446 69 760 958 59188 478 610
967 89.
60099 61149 219 511 837 993 62340
600 963 63372 627 40 981 64303 952
65482 728 40 900 46 66062 263 576
67276 931 68070 238 369 434 014 37
69037 130 461 88 545 80 650 724
70135 323 427 672 71560 63 619 918
72187 580 694 717 73369 415 607 700
892 74143 463 714 75009 116 49 81
642 80 841 83 87 959 65.
76161 710 980 77108 22 59 630 701
8886 78331 79110 387 798 905 80002
173 250 364 536 604 911 18 81019 71
338 492 645 791 934 58 82231 403 990
83052 476 590 918 84105 85 208 413
73 963 85140 630 43 870 86062 127 234

448 759 87018 711 88098 654 738
89676 90091 467 543 699 727 29 826
96 91002 157 259 434 540 672 96 968
92345 865 93026 60 63 519 855 94321
421 538 95134 461 906 44 96102 266
72 488 669 885 97361 505 870 98016
365 601 99068 279 80 630 903 100241
88 523 794 852 956 101192 494 542
89 722 38 102020 201 42 73 794 103586
687 104356 105386 401 64 577 106549
108231 567 109388 472 670 879 95
110163 219 305 757 67 111067 314 57
58 473 112010 45 626 711 990 13902
114113 92 494 583 115251 496 645 66
116001 426 914 117641 712 41 849
118285 308 737 119044 271 340 968
120437 69 121126 239 555 785 871
122457 520 405 863 99 924 124202
125896 1268673 728 892 127 185 399
612 750 884 96 929 60 18207 192683
180176 892 131143 710 880 95 936
132294 133649 71 134243 362 621 83
848 948 135 165 241 336 67 72 982
16062 282 364 502 137122 81 138402
50 685 716 47 139 260 442 606 37 998
140219 910 13 141090 307 422 29 753
91 950 142050 757 818 143144 669 835
144063 111 57 247 366 427 781 939
145394 565 98 813 89 949 146005 107
835 985 147104 247 443 551 148258
307 548 865 149191 512 874 150015
626 7846 151246 524 635 877, 90
152022 97 141 153031 89 704 886
154138 216 17 422 835 155491 721 34
44 156087 373 469 157162 609 826
158527 608 761 159192 838 160054 215
408 161531 754 162478 507 632 714
895 163 308 439 531 76 626 758 164666
707 165519 772 166143 304 425 606 62
912 4 167 912 64 168580 170274 564
798 171282 349 64 172422 508 785
173013 112 591 174124 454 61 707 64
960 175599 176049 368 570 762 98
831 174093 113 227 904 178139 490
619 834 172 295 325 39 433 79 180230
18110 99 711 182001 782 94 98 183464
524 72 670 945 89 184195 398 561 697
854 185021 87806 186198 242 495 816
187214 469 188014 189247 307 33 61
781 737 930 190861 191170 406 611
805 52 192114 454 697 193318 406 529
82 194032 207 549 848.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienan wygrana:

Zł. 20.000 nr. 17513.

Zł. 10.000 nr. 1821.

Zł. 5.000 n-ry n-ry: 27611 33838 48325 45946 171919 174622.

Zł. 2.000 n-ry n-ry: 1862 11017 20867 31479 46068 64324 76924 82182 88605 90770 97914 126524 157675 162439 163137 182778 194516.

Zł. 1.000 n-ry: 24405 52054 90793 100663 106497 107448 107626 108113 113146 119116 132625 134497 135452 140462 147400 155765 155971 166722 178753 183842 185836.

Wygrane po 200 zł.

133 586 719 88 1142 239 633 704 43
57 2072 179 216 17 19 488 904 3002 39
370 631 807 985 4189 299 347 414 626
704 96 900 20 58 5000 61 166 93 215
681 83 745 829 87 967 6229 333 52 502
614 859 84 983 7049 258 398 499 506
50 839 8267 364 94 799 9344 595 734
10052 73 408 22 76 603 805 47 11304
12008 755 88 13393 461 839 14170 389
472 73 838 15114 779 97 966 16015 178
274 586 724 17073 626 18174 357 595
19276 723 868
20455 601 876 21189 22038 190 322
54 90 428 556 24574 750 25007 242 67
414 99 543 618 24 27 702 26123 932
27400 525 650 28158 29017 406 74 618
824 901 43 30266 420 509 52 744 838

31195 302 20 428 673 32315 510 34 715
849 33669 859 34126 28 75 313 611
35352 476 36205 83 549 802 76 37103
33 43 570 38242 387 551 639 990 39132
58 59 217 786 910 64 84
40435 781 867 935 41129 506 817
42061 439 873 43645 44811 45920
46174 317 687 804 47063 232 907 48956
49034 396 749 891 905 35 50728 51211
324 68 403 26 78 531 721 948 94 52189
91 376 84 867 87 53914 54309 407 81
862 901 55575 56016 50 99 175 229 603
6 952 57033 194 312 678 805 55 58133
209 329 817 9347 477
60105 928 61064 311 438 636 945
62296 424 97 679 63040 60 450 67 598
64114 222 35 510 721 839 989 65859
82 66080 140 827 67205 364 415 646
702 954 64 68233 441 730 893 988
69269 352 712 81 800 982.
70011 253 356 579 664 929 53 71322
32 485 989 72021 421 55 539 657
73031 508 636 796 74293 670 76 948
75315 958 76131 440 555 77024 25 201
26 545 755 813 78252 69 322 564 67
623 920 79 131 228 391 600 31 53 719
80028 75 368 651 81007 65 720 833
45 87 83151 227 352 99 610 845 84327
427 522 90 985 85776 86186 210 341
84 488 589 92 622 810 87010 98 130
88235 445 777 899 89014 65 351 622.
90176 458 588 668 709 808 921
97398 785 897 92092 574 653 779 843
93012 590 94031 369 480 690 95181
607 96171 597 39 3 97052 110 861 943
98162 67 353 410 666 747 803 957
999181 371 678 855.
100 183 84 211 53 358 584 101052
324 427 102205 99 103339 718 104153
203 93 428 517 713 882 105020 76 111
202 77 698 106268 78 550 72 783
107078 125 69 79 221 42 451 719 70
77 847 108228 434 632 867 979 109309
45 601 56 784 808 3 66
110243 508 861 111263 521 675 854
91 112003 18 207 306 427 896 13791
114368 602 920 115048 258 321 66
430 519 633 69 116302 572 656 117187
247 78 372 490 584 630 59 824 118140
264 336 426 706 49 56 888 119034 162
937 120207 83 508 659 944 121119 214
25 493 515 60 84 122607 21 851 123012
649 655 94 302 44 941 124212 320 474
558 931 125274 429 917 1265115 693
127208 76 446 729 974 128164 392 878
129418 79 624 817
130599 700 884 131371 415 821 915
132317 413 577 968 133032 104 391
94 489 533 614 853 957 134282 587
135176 863 136043 258 678 852 137210
18 957 138411 676 755 902 46 74
139053 672 708 44 909
140028 45 94 193 351 5763 791 99
909 141360 484 661 142139 529 143133
48 208 80 712 59 969 144014 341 414
727 828 145096 221 573 819 913 14607
277 386 597 783 868 77 147245 366
478 553 66 714 823 31 66 148149 494
477 149184 437 578
150018 130 327 566 634 151311 566
651 67 756 809 152078 502 847 153097
303 620 947 154258 417 653 896 968
98 155493 592 862 156236 858 693 826
919 157194 376 889 991 158102 821
438 913 54 159252 88 347
160332 673 967 161486 501 603 4
711 897 920 162041 79 86 181 571 739
891 923 93 163014 112 247 65 323 482
643 164337 77 468 661 164547 84 740
823 913 49 166211 71 454 904 167237
586 712 853 168001 174 207 639 96
773 869 79 951 169723 962
170058 318 582 171466 562 693 968
172140 423 55 628 173039 85 154 76
788 826 175686 176119 39 234 89 448
89 590 677 922 17060 158 371 410
588 728 98 805 83 946 178390 593 819
179084 590
180053 247 443 759 973 181572 696
739 909 182058 646 76 709 941 73
183178 454 184386 590 927 185455 906
186420 187272 334 965 188157 615 17
820 189006 15 75 165 301 424 40 91
659 190001 314 191041 107 245 371 683
192 673 738 193128 339 752 194217 37
695 838 97

ŻYCIE WARSZAWY

Przed powszechnym strajkiem stolarzy

Centralny Związek Robotników Przem. Budowl., Drzewnego, Ceram. i Pokr. Zaw., wystąpił w dniu 12 maja r. b. z projektem do przedsiębiorstw stolarskich na m. st. Warszawę. Za pośrednictwem Inspekcji Pracy I-go Okręgu odbyło się aż 5 wspólnych konferencyj, z których, niestety, ani jedna nie doprowadziła do porozumienia, ponieważ pp. właściciele zakładów stolarskich nie tylko, że nie chcą rozpatrzeć słusznych żądań robotników stolarskich, lecz obecnie na piątej z rzędu konferencji zaczynają wątpić, czy Związek Zawodowy ma wogóle prawo zawierać umowę i reprezentować ogół robotników stolarskich.

Robotnicy stolarscy czekali cierpliwie przeszło 4 miesiące, ażeby dać przedsiębiorcom możność wysunięcia kontrprojektu, uzgodnienia pomiędzy sobą różnic i przystąpienia wreszcie do unormowania warunków pracy i płacy. Czekanie to było daremne. Kiedy robotnicy, doprowadzeni stanowiskiem pracodawców do ostateczności, samorzutnie przystąpili, w liczbie około 3 tysięcy, do strajku — przedsiębiorcy podnieśli wielki krzyk, że strajk jest nieuzasadniony i t. p.

Centr. Zw. Rob. Bud., po odbyciu konferencji delegatów fabrycznych, postanowił strajk zawiesić, **by jeszcze raz wykazać maksimum dobrej woli,** probując ponownie konferować z pracodawcami w sprawie zawarcia umowy zbiorowej. Lecz i w tym wypadku nie znaleziono u pracodawców żadnego zrozumienia. Jak poprzednio, tak i teraz, domagali się odroczenia konferencji na dalsze dwa tygodnie. Oczywiście jest to podstęp przemysłowców, by przewlekając sprawę na dalszą metę, wykończyć najpilniejsze roboty. Cierpliwość robotników została wyczerpana i delegaci na odbytej w dniu 24 b. m. konferencji, w liczbie przeszło 140 delegatów, reprezentujących ponad 6 tysięcy stolarzy, jednogłośnie postawili, jako ostateczny termin odbycia wspólnej konferencji i podpisania umowy, na **dzień 30 września r. b.** Wrazie odrzucenia przez pracodawców tego terminu, **zostanie proklamowany powszechny strajk stolarzy i robotników drzewnych w Warszawie.**

Rozszerzenie sieci urzędow pocztowych

Min. Poczt i Telegrafów uruchomiło 31 nowych placówek pocztowych. W woj. warszawskim otwarto agencje pocztowe w następujących miejscowościach: Białotarsk, pow. gostynińskiego; Działyń pow. lipnowskiego; Godzianów pow. skierniewickiego, Ręczaje Polskie pow. radzymińskiego.

Baczność towarzysze z komitetu „Jerozolimy", w 1904 r.

Przystępując do opracowania kroniki z działalności b. komitetu PPS Dzielnicy „Jerozolima" w latach 1904/5. proszę towarzyszy, biorących udział w pracach tego komitetu, o podanie swoich adresów, a przede wszystkim tow. tow. Gruby wraz z żoną, Martą, Maria, Jadwiga, Ogrodniczek, Japończyk Karol Cichy, Szymon Krakowiak, Czerwony Polus, Popiele (dwaj bracia) jak również ci tow., którzy brali udział w zabójstwie prokuratora „Ptaka".

J. Drzewiecki.

Warszawa - Grochów, Hetmańska nr. 9 m. 5.

T. U. R.

Zarząd Warsz. Oddziału TUR. odbędzie najbliższe posiedzenie w czwartek, 30 b. m., ul. Smolna 25 m. 7, o godz. 8 wiecz. (nie o 6.30, jak mylnie zaznaczono w zaproszeniach). Sprawy bardzo ważne.

Pomoc dla dzieci uczęszczających do szkół powszechnych

Wzorem lat ubiegłych, zorganizowana będzie na terenie całego kraju akcja dożywiania dzieci, uczęszczających do szkół powszechnych. Rozdawnictwo żywności rozpocznie się już w drugiej połowie października i prowadzone będzie do kwietnia 1938 roku, przez cały okres miesięcy zimowych. W całym kraju czynnych będzie około 10.000 kuchni szkolnych.

Praca za komorne

Fundusz Pracy ma być egzekutorem w służbie kamieniczników

Najwięcej zaległości komornego przypada na ludność robotniczą, zamieszkałą na krańcach miasta. Pomimo uprawnień ustawowych, ściąganie przymusowe należności często spotyka się z przeszkodami natury zasadniczej. Ogólna kwota należnych sum jest ogromna. W kołach właścicieli nieruchomości wysunięto... conajmniej oryginalny projekt, polegający na tym, że Fundusz Pracy pokrywa należność zaległego komornego, podczas, gdy lokator następnie musi odpracować zapłaconą za niego kwotę.

Kwestia pokrywania zaległości za komorne związana jest, jak twierdzą zainteresowani, z wpływami podatkowymi od nieruchomości, z remontem domów, asfaltowaniem podwórz itd.

Pijani bracia porżnęli się nożami

Przy ul. Białostockiej 29, w jednym z mieszkań odbywała się uczta weselna. Wśród uczestników byli bracia Ciesielscy: Zygmunt (Czerniakowska 112) oraz Henryk i Wacław (wieś Granice gm. Helenów). Gdy wszyscy byli pijani, wywołali bójkę. Właściciel mieszkania usunął awanturników z mieszkania na ulicę. Tam rozegrała się krwa rozprawa między braćmi. Zygmunt, otrzywawszy 2 rany kłute lewego boku w okolicy serca, wkrótce padł na chodnik. Henryk otrzymał 2 rany cięte głowy i lewej ręki. Wacław zaś — ranny w głowę. Na miejsce przybył lekarz Pogotowia, który stwierdził śmierć Zygmunta Ciesielskiego.

Policja przeprowadziła pozostałych braci do 14 komis. Po opatrunku, Henryka przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego, gdzie przy łóżku jego postawiono posterunek. Wacława osadzono w areszcie.

Naczelnik Urzędu Śledczego na ławie oskarżonych

Wydział VIII karny stołecznego Sądu Okręgowego wyznaczył już termin rozprawy w sensacyjnym procesie, wytoczonym b. oficerowi policji, naczelnikowi Urzędu Śledczego w Warszawie i Stanisławowie, Wacławowi Suchenkowi - Sucheckiemu.

Aresztowanie Wacława Suchenka-Sucheckiego wywołało w swoim czasie olbrzymią sensację. Jak się następnie okazało, pozostawało ono w związku z czynnościami jego w charakterze radcy prawnego Konsystorza Prawosławnego.

Proces Wacława Suchenka-Sucheckiego rozpocznie się w dniu 7 października. W charakterze świadków powołano szereg wybitnych osobistości ze świata politycznego. M. in. w sprawie tej złożyć mają zeznania: Minister Opieki Społecznej, Zyndram Kościałkowski i metropolita prawosławny, Dyonizy.

Niedostateczne oświetlenie Pragi

Niektóre ulice na Pradze są nie dostatecznie oświetlone. Do upośledzonych pod tym względem należą między in. ul. Stalowa i jej poprzeczne: Środkowa i Szwedzka oraz ul. Kawenczyńska.

Niedostateczne oświetlenie razi szczególnie na ul. Stalowej, gęsto zamieszkałej i nader ruchliwej pod względem handlowym. Po zamknięciu sklepów i zgaszeniu światła w wystawach sklepowych, ulica ta tonie w ciemnościach. Obniża to stan bezpieczeństwa w tej dzielnicy.

Konieczna jest przeto zamiana dotychczasowego oświetlenia gazowego na elektryczne.

W piątek, dnia 1.X.37 r. o godz. 5-ej pp. w sali Towarzystwa Higienicznego (Karowa 31)

OGÓLNE ZGROMADZENIE DRUKARZY WARSZAWSKICH

poświęcone umowie zbiorowej, sprawom organizacyjnym i cennikowym.

Zarząd Zw. Zaw. Drukarzy i pokrewnych zawod. zwraca się do wszystkich zorganizowanych i niezorganizowanych — wykwalifikowanych i pomocy, do kobiet i mężczyzn, aby stawili się wszyscy, by dać dowód gotowości do walki o powszechnie obowiązującą umowę zbiorową.

Odczyt w I.P.S.

W czwartek dnia 30 b. m. o godz. 20-ej odbędzie się w Instytucie Propagandy Sztuki (Królewska 13) odczyt dr. Ksawerego Piwockiego p. t. „Charakterystyka sztuki ludoweej na tle wystawy w I. P. S."

Potajemny ubój

Przy ul. Miłej 7 urzędnicy starostwa północnego wykryli potajemną rzeźnię drobiu, mieszczącą się w prywatnym mieszkaniu. Sporządzono protokół. Winny dokonywania nielegalnego uboju będzie ukarany w drodze karno - administracyjnej.

Zawiadomienie

Prosimy wszystkich b. wychowanków Warszawskich Kursów Pedagogicznych (Seminarium Nauczycielskiego im. St. Konarskiego) z lat 1906 — 1918 o zgłoszenie udziału w zjeździe, który odbędzie się w dniu 31 października 1937 r. oraz o podanie adresów innych kolegów. Biuro zjazdowe mieści się u kol. Józefa Derlikowskiego w Warszawie, ul. Leszno 109.

Zarząd.

Proces o napad na inkasentkę

Doręczony został akt oskarżenia w sprawie niezwykle zuchwałego napadu bandyckiego, jaki miał miejsce w lipcu r. b. w śródmieściu Warszawy. W pobliżu domu przy ul. Wareckiej 9 trzech bandytów napadło na inkasentkę firmy „Graweman", Leokadię Grabowską, rabując teczkę, w której znajdowały się czeki na ogólną kwotę 30.000 zł. Wskutek uczynionych natychmiast zastrzeżeń w bankach, uniemożliwiono podjęcie czeków. Energiczne dochodzenie policyjne doprowadziło szybko do ujęcia sprawców napadu, którymi okazali się: wielokrotnie karani kryminaliści Stanisław Romanowski, S. Brzeziński i Antoni Witroželic. Bandyci działali w porozumieniu ze służącą właściciela poszkodowanej firmy.

Czterej członkowie bandy zasiądą na ławie oskarżonych w wydziale III karnym S. O. w dniu 15 października.

Kurs dla gońców w Warszawie

Ośrodek zdrowia i opieki Zarządu Miejskiego w m. stoł. Warszawie zwrócił się do Izby przemysłowo - handlowej z prośbą o wyrażenie opinii o celowości urządzenia kursu dla gońców, którego organizację ośrodek powierzył Związkowi harcerstwa polskiego.

Inicjatywa zorganizowania kursu dla gońców została powzięta wspólnie z referatem pośrednictwa Funduszu Pracy. Kurs prowadzić będą prelegenci, dostarczeni przez szereg instytucji (poczta P. K. O., banki, biura podróżnicze i t. p.), na terenie których praca gońców znajduje duże zastosowanie.

Prelegenci poza wykładami teoretycznymi, zajmą się organizacją ćwiczeń praktycznych na terenie swoich instytucji.

Kurs jest obliczony na 78 godzin w okresie sześciu tygodni.

Na kurs zostaną zapisani uczniowie dokształcających szkół wieczorowych terenu Ochoty w wieku od lat 15 w liczbie do 40.

Program kursu obejmuje tematy: „goniec na terenie Warszawy", „na poczcie". „w biurze podróży", „w banku i na terenie biura" i t. d. Izba, uznając celowość przeszkolenia pewnej ilości młodocianych w zawodzie gońca, wyraziła opinię, iż projektowany kurs dla gońców jest z punktu widzenia gospodarczego pożądany.

„Przyjaciele" Fredry w Teatrze Letnim

W czwartek dnia 30 b. m. — na okres festiwalu sztuki — Teatr Letni wystawia jedną z mniej znanych komedii Fredry „Przyjaciele". Utwór ten, liczący zgórą 110 lat, jest lekką, wytworną komedią nieporozumień, interesującą grą miłości niepewnej siebie i szukającej potwierdzenia, jest w znacznej mierze historią osobistą serca poety, historią, stanowiącą mieszaninę tragizmu z komizmem. Sztuka posiada zabawną intrygę i postaci o zwartej strukturze psychicznej.

Przedstawienie to będzie szczególnie ciekawe dzięki temu, że w jednej z głównych ról komicznych, Smakosza, ukaże się znakomity komik, Antoni Fertner, który nigdy na warszawskich scenach żadnej z ról Fredrowskich nie odtwarzał. Klasyczna postać Smakosza ma świetną tradycję gry Żółkowskiego, a następnie Woydałłowicza i innych. Wytworną parę głównych bohaterów, Zofii i Zdzisława grają: Janina Zaklicka i M. Milecki. Komiczną postać podstarzałej a pretensjonalnej kokietki, francuski Bobine, odtwarza Maria Gella. Zbankrutowanego barona Antenackiego gra Wł. Grabowski. Rubasznie dobrodusznego Wtorkiewicza — Z. Karczewski. Czesława — nowozaangażowany p. Jaroń.

Reżyseria dyr. Trzcińskiego, jedne go z najlepszych naszych znawców stylu fredrowskiego; dekoracje prof. Jareckiego.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: Codziennie znakomita komedia W. Wernera „Ludzie na krze" ze Stefanem Jaraczem.

TEATR WIELKI: „Słońce Meksyku", słynna francuska operetka Ywain'a. Przedstawienie — po skrótach — kończy się o g. 11 m. 10 w.

TEATR NARODOWY: Dziś „Wilki w nocy" Rittnera w reżyserii St. Wysockiej.

TEATR NOWY: dziś komedia Amiel'a „Trzy asy i jedna dama" w reżyserii Cwojdzińskiego.

TEATR LETNI gra ostatnie 2 dni komedię muzyczną „Miłość przy świecach" z Niemirzanką, Ruszkowskim i Żabczyńskim na czele.

TEATR POLSKI: Gra w dalszym ciągu bez przerwy cieszącą się ogromnym powodzeniem krotochwilę Ruszkowskiego „Jadzia - Wdowa" z M. Modzelewską w roli tytułowej.

TEATR MAŁY: dziś i dni następnych w dalszym ciągu do końca tygodnia niezwykle interesująca komedia G. B. Shaw'a p. t. „Szczygli Zaułek" w przekładzie F. Sobieniowskiego.

SUKCES „MIĘCZAKA". Teatr Malickiej daje dziś po raz 11-ty wesołą, satyczną komedię Davies'a „Mięczak" graną koncertowo przez pp. Malicką. Gryf - Olszewską z Sawanem i Modrzewskim. Co wieczór komplet.

TEATR KAMERALNY: Teatr nieczynny z powodu końcowych prób z nowej sztuki Poli Gojawiczyńskiej p. t. „Współczesne".

TEATR WIELKA REWIA (Karowa 18). Komedia muzyczna Farkasa, „Król na jedną noc".

TEATR 8.15. Dziś komedia muzyczna „Narzeczona zginęła" z Olą Obarską.

CYRULIK WARSZAWSKI — dziś i codziennie arcywesoła satyra muzyczna „Jaś u Raju Bram".

OGŁOSZENIA DROBNE

RADIO I TECHNIKA

RADIO aparaty kupuj w źródle fachowym. Przed kupnem wstąp do salonu demonstracyjnego firmy **„RADIOPREN"** Żel. Brama 2. Posłuchasz radioodbiorników wszystkich firm czołowych: „Philips, Union, Radiopren, Telefunken, Kosmos, Hornyphon" i inne. 24

RADIO Philips, Casello, Kosmos. Dogodne warunki. Radio-Centrala, Chmielna 44, tel. 5.82-13. 102

ROWERY

ROWERY Kamińskiego i innych pierwszorzędnych zagranicznych i krajowych firm na częściach angielskich Bramptona. Dogodne warunki. Ceny najniższe od zł. 90.—. Pożyczki 100 za 100. Patefony. Płyty „Select", Marszałkowska 147. Telefon 2-87-66. Cenniki bezpłatnie.

ROZMAITE

Kupuję kwity lomb. oraz wszelką biżuterię płacę najwyższe ceny A. Biderman. Złota 27. 18

Oświadczam, że żadnych podejrzeń przeciwko p. Janowi Ołdakowskiemu prac. Państwowych Zakładów Lotniczych zam. w Warszawie, ul. Puławska 113-a nie miałam i nie mam. W. Ostrorogowa. 126

Co wyświetlają kina?

ADRIA „Rose Marie".
ANTINEA: „Pod dwiema flagami" i „Kolorowa rewia".
AMOR: „Jej pierwsza miłość" i „Złota dziewczyna".
AKRON: „Trędowata" i „Brock-Luis".
ARS: „Wierna Rzeka" i „Wstydliwy Donżuan".
ATLANTIC: „Statek niewolników".
BAŁTYK: „Bohaterowie morza".
BIS: „Mayerling" i „Noce egipskie".
CASINO: „Czarownica z Salem".
CAPITOL: „Znachor".
COLOSSEUM: „Trafalgar".
CZARY: „Droga do sławy".
ELITE: „Romeo i Julia".
EUROPA: „Panowie z towarzyświata".
FAMA: „Błazen".
FILHARMONIA: „Bohaterowie morza".
FLORIDA: „Władca podwodnego smoka".
FORUM: „Buffalo Bill" i „Tajemnicza wyspa".
GDYNIA (Inżynierska 4): „Czarny Orzeł".
GLORIA: „Dzikie ścieżki" i film polski.
ITALIA: „Romeo i Julia".
HOLLYWOOD: „Barkarola".
HOLLYWOOD: „Tajemnice żółtego miasta".
IMPERIAL: „Na Sybir".
KOMETA: „Małżeństwo z pozoru" i rewia.

MARS: „Wierna Rzeka".
I SKA: „Królewska faworyta" i „Biuro zaginionych ludzi".
METRO: „Ślubowanie".
MEWA: „Nocne motyle" i „Małżeństwo na bezdrożach".
MUCHA: „Papa się żeni" i „Niesamowite cienie".
MAJESTIC: „Zamek Tajemnic".

MIEJSKI: „Dzieci ulicy".

NOWA TOMBOLA: „Żona czy sekretarka" i „Na zgliszczach szczęścia".
PETIT TRIANON: „Szampański walc" i „Jak wam się podoba".
PAN: „Książątko".
POPULARNY: „Niezwyciężony Bill" i rewia.
PROMIEN: „Król Lir" i „Błękitna ..rada".
PRAGA: „Biały anioł" i rewia.
PRASKIE OKO: „Ogród Allaha" i „Jak wam się podoba?"
RAJ: „Pod dwiema flagami" i dodatki.
RIALTO: „Koniec pani Cheney".
RENA: „Madame Lenox" i „Zły przykład.
RIVIERA: „Barbara Radziwiłłówna" i dodatki.
ROMA: „Mały czarodziej".
ROXY: „Barbara Radziwiłłówna" i kolorowe dodatki.
SOKÓŁ: „Zwyciężyły kobiety" i „Nie całuj w kinie".
SORENTO: „Żona czy sekretarka" i „Gra o kobietę".
STYLOWY: „Ziemia błogosławiona".
STUDIO: „Władca" z Jannigsem.
ŚWIATOWID: „Kapitan Taylor".
SFINKS: „Ślubowanie".
ŚWIT: „Papa się żeni".
ŚWIAT: „Srebrna torpeda" i „Kochana rodzinka".
TON: „Ostatni Mohikanin" i dodatki.
UCIECHA: „Dama Kameliowa".
UNIA: „Tajny plan R-8" i rewia.
VICTORIA (Marszałkowska 106): „Atak o świcie".

Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WINTEROK

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.